



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
MAREK NIECHCIAŁ**

RWR-61-9()/15/AJ

Wrocław, 22 grudnia 2017 r.

DECYZJA Nr RWR 11/2017

1. Na podstawie art. 27 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 4, 5 i 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu wszczętego z urzędu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów -

uznaje się za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 1 i ust. 2 ww. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, działanie Kancelarii Prawnej Proculus Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, polegające na:

1) pobieraniu opłaty za usługę pośrednictwa finansowego, której wysokość narusza dobre obyczaje, które nakazują, aby przedsiębiorca kalkulował opłaty odpowiednio do wartości realizowanych świadczeń, a nadto godzi w zbiorowe interesy konsumentów i stwierdza się zaniechanie jej stosowania z dniem 31 grudnia 2015 r.

2) prezentowaniu i nakłanianiu konsumentów do zawarcia umów o kredyt, których warunki nie odpowiadają wskazywanym przez konsumentów potrzebom i możliwościom spłaty zobowiązań, co narusza dobre obyczaje, zgodnie z którymi przedsiębiorca nie powinien oferować konsumentom produktów, które nie odpowiadają ich potrzebom i możliwościom finansowym, a nadto godzi w zbiorowe interesy konsumentów i stwierdza się zaniechanie jej stosowania z dniem 31 grudnia 2015 r.

3) przyjmowaniu od konsumentów weksli, wręczonych w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego, niezawierających klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej, co narusza dobre obyczaje, zgodnie z którymi zabezpieczeniem roszczeń związanych z pośredniczeniem w zawarciu umowy o kredyt konsumencki nie może być weksel nie opatrzony klauzulą „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną, a tym samym godzi w zbiorowe interesy konsumentów i stwierdza się zaniechanie jej stosowania z dniem 31 grudnia 2015 r.

2. Na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 i ust. 5 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 4, 5 i 6 tej ustawy,

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów -

1) nakłada się na Kancelarię Prawną Proculus Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, karę pieniężną w wysokości 1 165 611,00 zł (słownie: jeden milion sto sześćdziesiąt pięć tysięcy sześćset jedenaście złotych zero gr), płatną do budżetu państwa za stosowanie praktyki opisanej w punkcie 1.1) osnovy decyzji,

2) nakłada się na Kancelarię Prawną Proculus Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, karę pieniężną w wysokości 1 165 611,00 zł (słownie: jeden milion sto sześćdziesiąt pięć tysięcy sześćset jedenaście złotych zero gr), płatną do budżetu państwa za stosowanie praktyki opisanej w punkcie 1.2) osnovy decyzji,

3) nakłada się na Kancelarię Prawną Proculus Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, karę pieniężną w wysokości 582 806,00 zł (słownie: pięćset osiemdziesiąt dwa tysiące osiemset sześć złotych zero gr), płatną do budżetu państwa za stosowanie praktyki opisanej w punkcie 1.3) osnovy decyzji.

3. Na podstawie art. 26 ust. 2, w związku z art. 27 ust. 4 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) oraz stosownie do art. 33 ust. 4, 5 i 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu wszczętego z urzędu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów -

nakłada się na Kancelarię Prawną Proculus Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, obowiązek usunięcia trwających skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, poprzez zwrot konsumentom oryginałów przyjętych od nich weksli, wręczonych w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego, niezawierających klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej
- w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji.

4. Na podstawie art. 77 ust. 1 w zw. z art. 80 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) oraz art. 263 § 1 i 264 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2017 r. poz. 1257), w zw. z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, postanawia się obciążyć Kancelarię Prawną Proculus Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, kosztami postępowania w wysokości 64,40 zł (słownie: sześćdziesiąt pięć złotych, czterdzieści groszy) i zobowiązać Stronę do ich zwrotu na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się decyzji.

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej również jako: „Prezes Urzędu”) przeprowadził postępowanie wyjaśniające (sygn. RWR 403-5/15/AJ-ZK) m.in. w sprawie wstępnego ustalenia, czy w związku z działalnością Kancelarii Prawnej Proculus sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu (dalej: Spółka lub Proculus), nastąpiło naruszenie przepisów ustawy o



ochronie konkurencji i konsumentów (dalej także jako „ustawa okik”), uzasadniające wszczęcie postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów lub też, czy miało miejsce naruszenie chronionych prawem interesów konsumentów, uzasadniające podjęcie działań określonych w odrębnych ustawach. Postępowanie zostało wszczęte w związku z wpływem skarg oraz zawiadomień, wskazujących na możliwość naruszenia praw konsumentów podczas zawierania i wykonywania umów pośrednictwa finansowego przez Katarzynę Książek, prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Enterprise Investment Zarządzanie Ryzykiem we Wrocławiu (dalej: Enterprise Investment) i Kancelarię Prawną Proculus sp. z o.o.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego ustalono, iż zebrany w jego toku materiał dowodowy daje podstawę do wszczęcia postępowania w sprawie stosowania przez Kancelarię Prawną Proculus sp. z o.o. praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, o jakich mowa w art. 24 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) - zwanej dalej „ustawą okik”.

W związku z powyższym, postanowieniem nr RWR 191/2015 z dnia 22 grudnia 2015 r., Prezes Urzędu wszczął postępowanie w sprawie stosowania przez Spółkę praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, opisanych w osnowie decyzji. W poczet materiału dowodowego postępowania zaliczono wybrane dokumenty z postępowania wyjaśniającego. Działania Enterprise Investment były przedmiotem odrębnego postępowania administracyjnego (RWR 61-8/15/ZK), zakończonego wydaniem w dniu 7 sierpnia 2017 r. decyzji nr RWR 2/2017.

dowód: postanowienie nr RWR 191/2015: k. 2-4.

Po otrzymaniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania, Spółka ustosunkowała się do poszczególnych zarzutów postawionych w postanowieniu:

ad 1) stwierdziła, że w jej ocenie nie występuje sytuacja pobierania zbyt wysokich opłat za świadczone usługi. Konsument ma możliwość negocjowania wynagrodzenia przed podpisaniem umowy. „Stanowczo” zaprzeczyła, aby wskazywała, że należne jej wynagrodzenie stanowi całość kosztów związanych z uzyskaniem kredytu, jak również temu, że wynagrodzenie było należne mimo niezawarcia umowy kredytowej przez konsumenta,

ad 2) oświadczyła, że konsumenci nie byli nakłaniani do zawierania umów, które nie byłyby adekwatne do ich potrzeb i możliwości finansowych. Decyzje o podpisaniu umów kredytowych podejmowali samodzielnie. Zdaniem Spółki, „nie jest bowiem żadnym usprawiedliwieniem, gdy ktoś podpisuje dokumenty bez ich czytania”,

ad 3) odnosząc się do kwestii weksli Spółka stwierdziła, że nie doszło do naruszenia interesów konsumentów, ponieważ weksle „są traktowane jedynie jako zabezpieczenie roszczeń i nie są indosowane na podmioty trzecie”. Zgodnie z przepisami prawa wekslowego, konsument ma możliwość podniesienia zarzutów dotyczących stosunku podstawowego, dla którego weksel stanowi zabezpieczenie. „Nawet więc jeżeli weksle formalnie nie zawierają klauzuli »nie na zlecenie« nie narusza to w żaden sposób interesów konsumentów ani jakichkolwiek dobrych obyczajów w tym zakresie. Weksle nie są bowiem w żaden sposób przenoszone na inne podmioty”.

dowód: pismo Proculus z dnia 11 stycznia 2016 r. – k. 1611.



Proculus został zawiadomiony o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, a następnie wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów. Spółka nie skorzystała z powyższego uprawnienia.

Prezes Urzędu ustalił następujący stan faktyczny:

Kancelaria Prawna Proculus Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we Wrocławiu jest przedsiębiorcą wpisanym do Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, VI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr 0000495687. Przedmiotem działalności przedsiębiorcy była, m.in.: działalność prawnicza, pozostałe pośrednictwo pieniężne.

dowód: wydruk ze strony internetowej Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego – k. 1622-1627.

W toku prowadzonego postępowania, celem ustalenia stanu faktycznego sprawy, przeprowadzono kontrolę w głównym miejscu prowadzenia działalności przez Spółkę, w toku której pozyskano:

1. komplet dokumentów stosowanych przez Spółkę do kontaktów z klientami w zakresie pośrednictwa finansowego i procedury reklamacyjnej;
2. umowę współpracy gospodarczej w zakresie pośrednictwa finansowego, pomiędzy Enterprise Investment a Kancelarią Prawną Proculus Sp. z o.o.;
3. potwierdzone za zgodność z oryginałem kopie umów wraz z całą dokumentacją: po jednej, pierwszej umowie ze stycznia, czerwca i grudnia 2014 r. oraz z kwietnia 2015 r. - z każdego oddziału (miasta), w którym w tych miesiącach była prowadzona działalność.

W toku kontroli odebrano także wyjaśnienia od osoby upoważnionej do reprezentowania Spółki we wszelkich sprawach związanych z jej działalnością, w tym do reprezentowania w toku czynności kontrolnych.

dowód: protokół kontroli wraz z załącznikami: k. 31-54.

Z wyjaśnień tych wynika, że działalność Proculus w zakresie usług pośrednictwa finansowego była ściśle powiązana z działalnością Enterprise Investment, ponieważ Spółka - na zasadzie outsourcingu - korzystała z pracowników Enterprise Investment. Firma Enterprise Investment powstała wcześniej i zbudowała większą infrastrukturę. Z kolei w momencie nawiązania współpracy, tj. w lutym 2014 r., Proculus miał już rozwinięte kontakty z bankami.

Współpraca pomiędzy Enterprise Investment i Kancelarią Prawną Proculus sp. z o.o. formalnie opierała się na „Umowie współpracy gospodarczej w zakresie pośrednictwa finansowego Nr.W.G.P01/01/2014),” zawartej w dniu 23 stycznia 2014 r. Proculus zobowiązał się w niej do świadczenia na rzecz Enterprise Investment usług w zakresie pośrednictwa finansowego, w tym dokonywania wszelkich czynności faktycznych i prawnych niezbędnych dla zawarcia przez wskazanych klientów Enterprise Investment umowy o kredyt lub pożyczkę oraz wszelkich czynności niezbędnych do wykonania usługi optymalizacji finansowej. Enterprise Investment zobowiązało się w umowie udostępnić swoje „siedziby lokali”, które w zakresie podjętej współpracy gospodarczej stanowiąc będą miejsce świadczenia usług przez Proculus.

dowód: Umowa współpracy gospodarczej w zakresie pośrednictwa finansowego Nr.W.G.P01/01/2014) z dnia 23 stycznia 2014 r. – k. 50-52.

Spółka wskazała, że zasięg terytorialny jej działania pokrywa się z obszarem działalności Enterprise Investment. Usługi pośrednictwa finansowego były prowadzone w oddziałach



Spółki zlokalizowanych w miastach na terenie kraju, tj.: Bielsko Biała, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Głogów, Gliwice, Gorzów Wielkopolski, Jelenia Góra, Kalisz, Katowice, Kłodzko, Kędzierzyn-Koźle, Kraków, Leszno, Legnica, Łódź, Opole, Poznań, Piotrków Trybunalski, Rybnik, Rzeszów, Sosnowiec, Świdnica, Toruń, Tarnów, Wałbrzych, Wrocław, Zielona Góra.

W biurach oznaczonych marką/logo „Enterprise Investment”, pracownicy wykonywali czynności na rzecz Proculus. O tym, czy dany pracownik w biurze Enterprise Investment działał na rzecz Katarzyny Książek, czy też występował na rzecz Proculus czy innego pośrednika (np. European Financial Stability Found Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu), zależało od zakresu współpracy z bankami, do którego miały być kierowane wnioski kredytowe. Decyzję w tym zakresie podejmował *ad hoc* pracownik na podstawie własnej oceny potrzeb i właściwości klienta.

W przypadku, gdy Proculus miał zawartą umowę z bankiem lub innym (dalszym) pośrednikiem kredytowym, klient zawsze podpisywał umowę z Proculusem. Spółka każdorazowo zawierała umowę z klientem, niezależnie od tego, że wcześniej zawarł on umowę z Enterprise Investment.

W połowie roku 2015, Spółka nie posiadała umowy zawartej z bankiem, dotyczącej zasad współpracy. Jej współpraca z bankami i innymi pośrednikami odbywała się nieformalnie, natomiast oficjalna współpraca dotyczyła innych pośredników (np. Enterprise Investment Zarządzanie Ryzykiem Katarzyna Książek we Wrocławiu, European Financial Stability Found Sp. z o.o. we Wrocławiu, Council Finance Sp. z o.o.).

Czynności faktyczne i prawne związane z procedurą udzielenia kredytu przy współpracy nieformalnej lub „z polecenia” sprowadzały się do tego, że klientowi w oddziale „Enterprise Investment”, przedstawiana była oferta kredytowa - jak zaznaczyła Spółka - adekwatnie do złożonego wniosku. Zarówno przy oficjalnej jak i nieoficjalnej współpracy, doradcy bankowi podpisywali z klientami umowę kredytową w oddziale „Enterprise Investment” lub w oddziale banku. W roku 2014 zdarzały się sytuacje, że pracownik Spółki był jednocześnie upoważniony z ramienia banku do zawierania umów (np. na podstawie umowy agencyjnej).

Na pytanie o opisanie procedury zawierania umowy z konsumentem i wskazanie jakie dokumenty konsument jest zobowiązany podpisać i w jakim momencie, w trakcie kontroli wskazano, że konsument okazuje dokument tożsamości, legitymację ZUS i dokumenty poświadczające osiągnięte dochody. Na początek pracownik wypełnia ankietę, klient ją podpisuje. Następnie podpisuje umowę pośrednictwa finansowego z Enterprise Investment, a w przypadku możliwości korzystania z usług Proculus – ze Spółką. Z wyjaśnień wynika, że konsumenci nie byli informowani o tym, który z przedsiębiorców *de facto* występuje w procesie jako pośrednik kredytowy oraz jakie czynności są w nim dokonywane. Podano, iż doradca ocenia, gdzie skieruje wnioski kredytowe. Klient podpisuje te wnioski w oddziale Enterprise Investment, a następnie wniosek jest kierowany do banku. Tą samą drogą wraca oferta kredytu lub odmowa. W przypadku, gdy są dla klienta jakieś oferty, przeważnie jest ich 3-4, klienta zaprasza się do oddziału, celem ich przedstawienia.

Z wyjaśnień przekazanych w toku postępowania wynika zaś, że każdorazowo oferta przedstawiana była konsumentowi w formie tzw. decyzji ostatecznej oraz tabeli z parametrami kredytu. Nie była to oferta skonstruowana przez kredytodawcę, lecz przez Proculus. W tym czasie klient poświadczał podpisem, że się z nimi zapoznał i dokonywał wyboru oferty. Jednocześnie konsument akceptował warunki wynagrodzenia Proculus (niezależnie od przyszłego zawarcia umowy kredytu). Po akceptacji danej oferty i wysokości wynagrodzenia zawierano umowę pomiędzy klientem a Proculusem a wynagrodzenie stawało się wymagalne (klient miał 7 dni na wpłatę).



Z zestawienia powyżej przekazanych wyjaśnień wynika, iż w toku postępowania Spółka przekazała sprzeczne wyjaśnienia, co do momentu, w jakim dochodziło do zawarcia umowy z konsumentem: przed czy też już po wykonaniu umowy pośrednictwa jak i procedur zawarcia umowy.

W praktyce wynagrodzenie dla Spółki było opłacane ze środków z pozyskanego kredytu. Do każdej z umów pośrednictwa finansowego sporządzane było ponadto zabezpieczenie w formie weksla z deklaracją wekslową (weksel zupełny lub in blanco).

Na pytanie, w jaki sposób ustalana jest wysokość należnego Spółce wynagrodzenia i czy jest ona uzależniona od wysokości środków uzyskanych przez konsumenta z umowy kredytu, wskazano, że wynagrodzenie jest m.in. uzależnione od wysokości wnioskowanego kredytu. Jest to główny wyznacznik. Marginalnie, było też prowadzone doradztwo dla klienta z trudną sytuacją, polegające na wskazaniu sposobów poprawy jego zdolności kredytowej (scoringu).

Na pytanie, w jakim momencie wykonywania umowy o pośrednictwo kredytowe konsument płaci wynagrodzenia na rzecz Spółki wskazano, że w terminie 7 dni od zawarcia umowy, co wynika z umowy.

Na pytanie, czy w przypadku odstąpienia przez konsumenta od zawartej z bankiem umowy o kredyt Proculus wzywa konsumentów do zapłaty wynagrodzenia za wykonane czynności pośrednictwa, Spółka wskazała, że wzywa do zapłaty, gdyż odstąpienie od zawartej z bankiem umowy o kredyt nie ma wpływu na obowiązek zapłaty wynagrodzenia Proculusowi.

dowód: notatka z odbierania wyjaśnień w toku kontroli Spółki z dnia 9 lipca 2015 r. – k. 53-56.

W toku postępowania wezwano Spółkę do przedłożenia kopii umów wraz z całą dotyczącą ich dokumentacją: po jednej, pierwszej umowie ze stycznia, czerwca i grudnia 2014 r. oraz z kwietnia 2015 r. - z każdego oddziału (miasta), w którym w tych miesiącach była prowadzona działalność. Spółka przedłożyła wymagane dokumenty.

Dokumentacja dotycząca losowo wybranych umów wskazuje, że jednocześnie z zawarciem umowy, konsumenci podpisywali:

- 1) wnioski kredytowe, zawierające dane konsumenta (imię i nazwisko, adres, data urodzenia, pesel, nr telefonu), „datę możliwego uruchomienia”, kwotę kredytu/pożyczki, prowizję banku/SKOKu (wyrażoną kwotowo i procentowo), ubezpieczenie i inne koszty/opłaty, nr umowy pośrednictwa, wynagrodzenie Spółki (kwotowo i procentowo), kwotę konsolidacji, okres kredytowania, oprocentowanie kredytu, kwotę „wolnej gotówki”;
- 2) dokument o nazwie „decyzja ostateczna”, zawierający dane konsumenta, „datę możliwego uruchomienia”, kwotę kredytu/pożyczki, prowizję banku/SKOKu (wyrażoną kwotowo i procentowo), nr umowy pośrednictwa, wynagrodzenie Spółki (kwotowo i procentowo), kwotę konsolidacji, okres kredytowania, oprocentowanie kredytu, kwotę „wolnej gotówki”;
- 3) umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego wraz z załącznikami nr 1 i nr 2;
- 4) wypełniony blankiet do przelewu opłaty za pośrednictwo na rachunek bankowy Proculusu zawierający: nazwę spółki, imię, nazwisko, adres konsumenta, nr umowy, kwotę wpłaty;
- 5) pismo o udzieleniu referencji Kancelarii Prawnej Proculus „za profesjonalne i rzetelne zaprojektowanie moich finansów prywatnych i uporządkowanie ich strony kredytowej”;
- 6) oświadczenie o uznaniu długu o nazwie „Porozumienie nr P. [nr umowy]”;
- 7) oświadczenie, że doradcy zatrudnieni w Spółce nie wywierali „żadnych nacisków”;
- 8) deklarację wekslową wraz z wekslem własnym;



9) weksel in blanco.

dowód: przykładowy komplet dokumentacji umownej podpisanej przez konsumenta, k. 76-87.

Na podstawie pozyskanych umów została opracowana poniższa tabela nr 1. Zawiera ona losowo wybrane przykłady umów, zawartych przez poszczególnych konsumentów, wraz z podaniem wysokości kwoty kredytu, jaki zaciągnęli oraz opłaty, jaką uiszcili na rzecz Proculus. Dodatkowo, w ostatniej kolumnie tabeli, podano jaki procent wartości kredytu stanowi prowizja dla Proculus.

Tabela 1.

Lp.	Oznaczenie konsumenta ze wskazaniem dokumentacji dot. umowy, znajdującej się w aktach sprawy (numer karty)	Kwota kredytu	Kwota prowizji żądanej przez Proculus	Wysokość prowizji w stosunku do wysokości kwoty kredytu
1.	Małgorzata B. (karta 100-105)	23 501,06 zł	4 700,21 zł	20,00%
2.	Tadeusz P. (karta 118-123)	10 562,80 zł	2 112,02 zł	20,00%
3.	Edward K. (karta 140-144)	25 520,00 zł	5 104,00 zł	20,00%
4.	Wanda G. (karta 151-156)	37 572,11 zł	6 762,98 zł	18,00%
5.	Dariusz P. (karta 233-238)	77 996,43 zł	15 599,29 zł	20,00%
6.	Tomasz K. (karta 251-256)	48 511,11 zł	9 702,22 zł	20,00%
7.	Grzegorz H. (karta 275-280)	54 806,33 zł	10 961,27 zł	20,00%
8.	Grażyna C. (karta 381-386)	66 015,32 zł	11 882,76 zł	18,00%
9.	Barbara F. (karta 423-428)	28 544,75 zł	3 996,27 zł	14,00%
10.	Anna L. (karta 555-560)	53 059,78 zł	8 489,56 zł	16,00%
11.	Ewa M. (karta 561-566)	67 424,15 zł	13 484,83 zł	20,00%
12.	Anna D. (karta 689-694)	70 126,23 zł	9 817,67 zł	14,00%
13.	Jarosław P. (karta 718-723)	62 874,25 zł	12 574,85 zł	20,00%
14.	Wojciech M. (karta 1036-1041)	14 923,14 zł	1 492,31 zł	10,00%

Źródło danych w Tabeli 1: dokumentacja dotycząca zawartych umów, znajdująca się w aktach postępowania – numery kart podano przy poszczególnych osobach.

Z danych w powyższej tabeli wynika, że Proculus z tytułu zawartej umowy pobierał od konsumentów opłatę w wysokości od 14% do 20% wartości udzielonego przez bank (SKOK) kredytu. Istotne jest, że 20-procentowe wynagrodzenie Spółka pobierała zarówno od kredytów w wysokości ok. 77 tys. zł, jak i od kredytów w wysokości 10 tys. zł.

Powyższe dane wynikają wprost z zebranych w materiale dowodowym umów. Dane te przeczą twierdzeniom Spółki, która w piśmie z dnia 10 października 2016 r. oświadczyła, że średnia wysokość opłaty za pośrednictwo wynosi:

kredyty o wartości do 10 tys. zł: 1 028,00 zł, 16,92 % kwoty kredytu,
kredyty o wartości od 10 do 20 tys. zł: 2 661,00 zł, 17,16 % kwoty kredytu,
kredyty o wartości od 20 do 50 tys. zł: 5 703,00 zł, 16,80 % kwoty kredytu,
kredyty o wartości od 50 do 75 tys. zł: 9 790,00 zł, 16,31 % kwoty kredytu,
kredyty o wartości od 75 do 100 tys. zł: 13 424,00 zł, 15,54 % kwoty kredytu,
kredyty o wartości powyżej 100 tys. zł: 10 012,00 zł, 15,08 % kwoty kredytu.

W przeciwieństwie do tych danych, z umów wskazanych w tabeli nr 1 wynika, że przy kredytach o wartości od 10 do 80 tys. zł, wysokość prowizji mogła wynosić 20% wartości kredytu. Na rynku pośrednictwa kredytowego dominuje natomiast tendencja, wedle której im wyższa kwota kredytu, tym niższa kwota prowizji dla pośrednika. Z kolei opłaty za pośrednictwo w zależności od wartości kredytu wahają się w przedziale od 4 do 16%. Obrazuje to Tabela nr 2.

dowód: pismo Spółki z dnia 10 października 2016 r. – k. 1732.



W toku postępowania administracyjnego Prezes Urzędu zwrócił się do kilkunastu, losowo wybranych pośredników kredytowych działających na terenie Polski, z zapytaniem, czy za usługi pośrednictwa kredytowego pobierają opłaty bezpośrednio od konsumentów, czy wyłącznie od banków. Poproszono także o wskazanie średniej wysokości opłaty w zależności od wartości udzielonego kredytu konsumenckiego.

Tabela 2.

Lp.	Nazwa przedsiębiorcy – pośrednika kredytowego	Informacja, czy wynagrodzenie dla pośrednika kredytowego pobierane jest bezpośrednio od konsumenta	Wysokość opłaty w zależności od wartości udzielonego kredytu konsumenckiego [w %]
1.	Expander Advisors Sp. z o.o., Warszawa	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	brak danych
2.	Doradcy24 S.A., Wrocław	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	średnio 5%
3.	ANG Spółdzielnia Doradców Kredytowych, Warszawa	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	średnio 4,6%
4.	Dom Kredytowy NOTUS S.A., Warszawa	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	średnio 4,58%
5.	Europejskie Konsorcjum Finansowe Sp. z o.o., Wrocław	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	w granicach od 4 do 15 %
6.	KONKRET Sp. z o.o., Ostrołęka	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	w granicach od 1 do 14%
7.	FinPack Sp. z o.o., Szczecin	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	średnio 6%
8.	Górnośląskie Towarzystwo Finansowe Sp. z o.o. sp.k., Tychy	Pobiera opłaty bezpośrednio od konsumentów	w granicach od 4 do 16%
9.	ASPIRO S.A., Łódź	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	brak danych
10.	Dom Finansowy QS, Gdańsk	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	w granicach od 8 do 11%
11.	Open Finance S.A., Warszawa	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	w granicach od 6 do 11%
12.	Alex T. Great Sp. z o.o., Gdańsk	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	brak danych
13.	Gold Finance Sp. z o.o., Pruszków	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	średnio 7,56%
14.	Kredyt Express Sp. z o.o., Lublin	NIE pobiera opłat bezpośrednio od konsumentów	brak danych

Źródło danych w Tabeli 2 - k. 1703-1729.

Wnioski z danych zamieszczonych w Tabeli 2 są następujące:

1. Niemal wszyscy badani (13 na 14) pośrednicy kredytowi **nie pobierają opłat za pośrednictwo bezpośrednio od konsumentów**. Wynagrodzenie należne pośrednikowi za wykonaną usługę pochodzi od pożyczkodawcy.
2. Wysokość wynagrodzenia, którą pośrednik kredytowy otrzymuje od pożyczkodawcy, uzależniona jest od wartości udzielonego kredytu konsumenckiego. Opłaty za pośrednictwo w zależności od wartości kredytu wahają się w przedziale od 4 do 16%.



Praktyka Spółki była zatem drastycznie odmienna od tej, która funkcjonuje na rynku. Proculus nie tylko pobierał wysokie prowizje za świadczone usługi, lecz również sam proces zawierania umowy ze Spółką oraz z kredytodawcą został tak skonstruowany, że konsumenci byli zaskakiwani wysokością żądanych od nich opłat. Dodać także należy, iż treść zgromadzonych skarg potwierdza, że wynagrodzenie, którego żądała Spółka, nie było zaliczane do kosztów udzielanego kredytu, co z jednej strony potęgowało dezorientację konsumentów, z drugiej prowadziło do zaciągnięcia zobowiązań ponad miarę. I tak w skargach konsumenci wskazywali:

„(...) Uważam, że zostałam oszukana. Celowo wprowadzono mnie w błąd. Nikt wcześniej nie przedstawił mi warunków umowy, jakie później otrzymałam już w formie pisemnej. Ustnie podawane mi były inne informacje, odbiegające znacznie od tego, co zostało zawarte w przesłanych mi dokumentach. Gdybym je знаła, nigdy bym się nie zdecydowała za skorzystanie z usług Kancelarii Prawnej Proculus.”

„Państwo zapewnialiście mnie, iż wskazana kwota będzie stanowiła wszystkie koszty udzielonej pożyczki, a jak wynika z umowy jest to tylko Państwa prowizja, a prowizję banku i odsetki nadal bym musiała splacać samodzielnie, z czym nie mogę się zgodzić”.

„Zgłosiłem się po kredyt, który widniał na ulotce 10 000 zł z 6% oprocentowaniem z ratą 108 zł. Jakie było moje rozczarowanie, gdy otrzymałem 15 000 zł na 7 lat i 6 m-cy, co wyniosło do spłaty około 34 tys. zł (...). Proculus nęka mnie telefonami, zastrasza sądem, domagając się spłaty na ich rzecz 4915 zł 62 gr. Wyznaczyli mi raty do spłaty po 300 zł/m-c.”

„W momencie podpisywania umowy kredytowej, przedłożono mi także do podpisania umowę pośrednictwa finansowego. (...) Wynagrodzenie jak się później okazało zostało wyliczone na kwotę 11.746,33 zł. Nie zostały wcześniej poczynione żadne ustalenia lub negocjacje dotyczące wysokości wynagrodzenia, wbrew zapisom zawartym w umowie.”

„Następnie pośrednik przygotował dla mnie ofertę kredytu opiewającą jak mnie informowano na kwotę 20000. Nie byłam informowana o faktycznej kwocie zadłużenia, o wysokości ubezpieczeń udzielanych mi w związku z zaciągnięciem kredytu, o wysokości odsetek oraz o samych warunkach umowy. W wyniku zaciągnięcia kredytu (...) została mi przelana na konto kwota 23 651,01 zł, czego dowodem jest załączony skan dowodu wpłaty, natomiast całkowita kwota do zapłaty to 74349,47 zł co wynika z powyższej umowy. Ponadto, dopuszczając się przestępstwa wyłudzenia pośrednik finansowy zażądał spłaty zadłużenia w stosunku do niego w wysokości 9788,40 zł tytułem prowizji, o której również nie byłam poinformowana. (...) Jak łatwo obliczyć, kwota jaka realnie otrzymałam na rachunek wynosiła jedynie 13862,53 zł.”

„Miała zamiar zawarcia pożyczki na kwotę 10 tysięcy zł, a została przez nieuczciwego pracownika naciągnięta na pożyczkę w kwocie 64.280,68 zł. W umowie ustalono wynagrodzenie w kwocie 8999,30 zł. Należy wskazać na fakt, że mamy do czynienia z rażąco dysproporcją ceny za usługę w relacji do samej usługi, która sprowadzała się do przedstawienia pokrzywdzonej 3 ofert od instytucji pożyczkowych, z których pokrzywdzona miała wybrać jedną. (...)

dowód: pismo Konsumentki z dnia 12 lutego 2015 r., k. 24, 24 odwrot; pismo Konsumentki z dnia 19 lutego 2015 r. - k. 15; pismo Konsumenta z dnia 22 maja 2015 r. wraz z ulotką reklamową, przesłaną przez Konsumenta, na podstawie której skorzystał z oferty Spółki – k. 17, 17 odwrot; pismo Konsumenta z dnia 2 czerwca 2015 r. [data wpływu] – k. 20; skarga z dnia 21 lipca 2015 r. – k. 22; pismo pełnomocnika Konsumentki z dnia 6 czerwca 2016 r. - k.1735-1738.

Oferta Spółki – co do zasady - była kierowana do konsumentów nie posiadających zdolności kredytowej, potrzebujących pieniędzy na spłatę posiadanego już zadłużenia, zainteresowanych konsolidacją zadłużenia. Konsumenci zgłaszali się do biur Spółki zachęceni treścią ulotek, gdzie widniały hasła „łatwy i szybki kredyt do spłaty; oprocentowanie tylko 6%; konsolidacje; oddłużenia; z mniejszą ratą; niezależnie od BIK, na bieżące wydatki, na spłatę komornika”.



Wynika to choćby z jednej ze skarg konsumenckich, skierowanych do Urzędu, gdzie napisano: *„Jaka była moja radość, gdy w skrzynce pocztowej znalazłem ulotkę z możliwością otrzymania pożyczki, którą to mógłbym spłacić częściowe zadłużenie i spłacać kredyt z niższą ratą, co poprawiłoby naszą sytuację materialną. Zgłosiłem się po kredyt, który widniał na ulotce 10 000 zł z 6% oprocentowaniem z ratą 108 zł. Jakie było moje rozczarowanie, gdy otrzymałem 15 000 zł na 7 lat i 6 m-cy, co wyniosło do spłaty około 34 tys. zł (...).”*

Inna Konsumentka, w skardze z dnia 13 listopada 2014 r. podała: *„Dnia 30.10.2014 r. chcąc uzyskać kredyt konsolidacyjny na podstawie ulotki zał. nr 1 pojechałam do Biura Doradztwa Kredytowego mieszczącego się w Toruniu”. Z dołączonych do pisma dokumentów wynika, że Biurze Doradztwa Kredytowego przy ul. Prostej w Toruniu Konsumentka zawarła umowę ze Spółką Proculus.*

W kolejnej skardze konsumenckiej napisano: *„Dnia 9.11.2014 skontaktowałam się, po przeczytaniu ulotki, z pośrednikiem finansowym (...).”*

dowód: pismo Konsumenta z dnia 22 maja 2015 r. wraz z ulotką reklamową, przesłaną przez Konsumenta, na podstawie której skorzystał z oferty Spółki – k. 17, 17 odwrót, 18; pismo Konsumentki z dnia 13 listopada 2014 r. – k. 10-11, umowa o świadczenie usług pośrednictwa finansowego – k. 13; pismo Konsumentki z dnia 21 lipca 2015 r. – k. 22-23.

W kierowanych do Urzędu skargach konsumenci wskazywali, że zgłaszali się do pośrednika finansowego, jakim jest Spółka, oczekując udzielenia konkretnej kwoty kredytu, wyznaczając przy tym jej maksymalny poziom. Istotne jest to, że konsumenci dość precyzyjnie podawali maksymalną kwotę raty kredytu, jaką są w stanie spłacać. Znajdowało to odzwierciedlenie w treści ankiety, którą wypełniał konsument, lecz nie było to regułą. Ze skarg wynika jednak, że konsumenci otrzymywali do podpisu umowy, których łączna kwota zobowiązań przekraczała wartości przez nich oczekiwane. Konsumenci wskazywali w skargach:

„W grudniu 2014 otrzymałam z Kancelarii Prawnej Proculus do podpisania umowę o świadczenie usług finansowych ustalającą wynagrodzenie za ich usługi w wysokości 9410,17 zł (...) Uważam, że zostałam oszukana. Celowo wprowadzono mnie w błąd. Nikt wcześniej nie przedstawił mi warunków umowy, jakie później otrzymałam już w formie pisemnej. Ustnie podawane mi były inne informacje, odbiegające znacznie od tego, co zostało zawarte w przesłanych mi dokumentach. Gdybym je знаła, nigdy bym się nie zdecydowała za skorzystanie z usług Kancelarii Prawnej Proculus. Jestem emerytką. Moja emerytura wynosi jedynie niewiele ponad 1550 zł. Nie jestem w stanie spłacić tak wysokiego wynagrodzenia.”

dowód: pismo Konsumentki z dnia 12 lutego 2015 r., k. 24, 24 odwrót.

„Pracownik oddziału przekazał do podpisu Poszkodowanej bardzo obszerny plik dokumentów. Wykorzystując zamieszanie i niewiedzę Poszkodowanej, moja Mandantka na miejscu podpisała wszystkie dokumenty, w tym umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego oraz weksel własny. (...) Miała zamiar zawarcia pożyczki na kwotę 10 tysięcy zł, a została przez nieuczciwego pracownika naciągnięta na pożyczkę w kwocie 64.280,68 zł. W umowie ustalono wynagrodzenie w kwocie 8999,30 zł. Należy wskazać na fakt, że mamy do czynienia z rażącą dysproporcją ceny za usługę w relacji do samej usługi, która sprowadzała się do przedstawienia pokrzywdzonej 3 ofert od instytucji pożyczkowych, z których pokrzywdzona miała wybrać jedną. (...) Moja mandantka w dniu 17 sierpnia 2015 r. skutecznie odstąpiła od umowy. Jednakże spółka Proculus sp. z o.o. odpowiedziała pismem z dnia 14 stycznia 2016 r., w którym stwierdziła niemożność odstąpienia od umowy i jednocześnie żąda zapłaty z tytułu pośrednictwa.”



dowód: pismo pełnomocnika Konsumentki z dnia 6 czerwca 2016 r. - k.1735-1738.

W jednej ze skarg inna Konsumentka poinformowała, że udała się do biura Spółki w Lesznie, przy ul. Narutowicza, gdzie wyraziła zainteresowanie kredytem na kwotę 18000 zł. Pełnomocnik tej Konsumentki, w piśmie do Urzędu podał: *„moja Mandantka zdecydowała się na podpisanie umowy z Meritum Bank ICB S.A. na kwotę 51.000 złotych zachęcona przez pracownika biura. Kiedy podpisywała umowę kredytową przedłożono jej do podpisania także umowę o pośrednictwo finansowe, z którego wynikało wynagrodzenie 13.728,13 zł. Po podpisaniu umowy kredytu i opłaceniu przez Meritum Bank ICB S.A. prowizji pośrednika, z moją Mandantką telefonicznie skontaktował się pracownik przedmiotowej spółki i poinformował o znakomitej ofercie kredytu, którym będzie można spłacić kredyt zaciągnięty w Meritum Bank. Moja Mandantka udała się do pośrednika, gdzie podpisała umowę z Alior Bank S.A. Po podpisaniu tej umowy przedłożono jej do podpisu umowę z pośrednikiem finansowym za wynagrodzeniem 9.831,96 zł. W domu moja Mandantka uświadomiła sobie, że podpisanie przez nią kolejnej umowy kredytu jest skrajnie niekorzystne i pozwoliła się zmanipulować przez pracownika pośrednictwa. Niezwłocznie udała się do banku, gdzie złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytu”*

dowód: pismo adwokata Konsumentki z dnia 7 listopada 2014 r. – k. 6.

Kolejna Konsumentka zwróciła uwagę, że została wprowadzona w błąd co do kosztów zawartej ze Spółką umowy. W piśmie z dnia 19 lutego 2015 r. adresowanym do Spółki, przesłanym także Urzędowi, napisała: *„Państwo zapewnialiście mnie, iż wskazana kwota będzie stanowiła wszystkie koszty udzielonej pożyczki, a jak wynika z umowy jest to tylko Państwa prowizja, a prowizję banku i odsetki nadal bym musiała spłacać samodzielnie, z czym nie mogę się zgodzić”*. W cytowanym piśmie Konsumentka podkreśliła, iż podczas podpisywania uniemożliwiono jej dokładne zapoznanie się z umową, zaś jej treść *„w sposób znaczący odbiega”* od informacji przedstawionych przez pracowników Spółki.

Dowód: pismo Konsumentki z dnia 19 lutego 2015 r. - k. 15.

W innej, skierowanej do Urzędu skardze Konsument opisał swoją trudną sytuację zdrowotną i finansową, po czym wskazał: *„Jaka była moja radość, gdy w skrzynce pocztowej znalazłem ulotkę z możliwością otrzymania pożyczki, którą to mógłbym spłacić częściowe zadłużenie i spłacać kredyt z niższą ratą, co poprawiłoby naszą sytuację materialną. Zgłosiłem się po kredyt, który widniał na ulotce 10 000 zł z 6% oprocentowaniem z ratą 108 zł. Jakie było moje rozczarowanie, gdy otrzymałem 15 000 zł na 7 lat i 6 m-cy, co wyniosło do spłaty około 34 tys. zł (...). Z przerażeniem stwierdziłem, że wpadłem w jeszcze większą pułapkę, więc odstąpiłem od umowy z Bankiem, całość zwróciłem w wymaganym terminie, lecz Proculus nęka mnie telefonami, zastrasza sądem, domagając się spłaty na ich rzecz 4915 zł 62 gr. Wyznaczyli mi raty do spłaty po 300 zł/m-c, więc pozostaje mi albo nie jeść albo nie płacić opłat mieszkaniowych. Zwracałem się z prośbą o umorzenie dalszego zadłużenia bo wpłaciłem dwie raty - nie płacąc za mieszkanie.”*

dowód: pismo Konsumenta z dnia 22 maja 2015 r. wraz z ulotką reklamową, na którą się powołał – k. 17, 17 odwrót, 18.

Kolejny Konsument wskazał [pisownia oryginalna]: *„chciałem podżyrowania kredyt mojej siostrze. W następstwie rozmowy z pracownikiem spółki [Proculus], przedstawiono mi kilka propozycji zawarcia umów kredytowych. Zdecydowałem się na podpisanie dwóch umów, zachęcony przez pracownika spółki. W momencie podpisywania umowy kredytowej,*



przedłożono mi także do podpisania umowę pośrednictwa finansowego. W umowie tej zamieszczono postanowienie określające kwestie ewentualnego wynagrodzenia. Wynagrodzenie jak się później okazało zostało wyliczone na kwotę 11.746,33 zł. Nie zostały wcześniej poczynione żadne ustalenia lub negocjacje dotyczące wysokości wynagrodzenia, wbrew zapisom zawartym w umowie. Uświadomiłem sobie, iż podpisanie obu umów jest dla mnie skrajnie niekorzystne i pozwoliłem się zmanipulować przez pracownika pośrednictwa. (...) Byłem przekonany iż zostanę żyrantem mojej siostry jednak zostałem wmanipulowany w dwa kredyty.”

dowód: pismo Konsumenta z dnia 2 czerwca 2015 r. [data wpływu] – k. 20.

W następnej skardze Konsumentka napisała: „Jedynym moim źródłem utrzymania jest emerytura wynosząca 1355,76 zł na co załączam dowód. Biorąc pod uwagę moja sytuację zdecydowała się na zaciągnięcie kredytu w wysokości 20 000 i udałam się do siedziby pośrednika na ul. Szewską 21/1 w Krakowie. Następnie pośrednik przygotował dla mnie ofertę kredytu opiewającą jak mnie informowano na kwotę 20000. Nie byłam informowana o faktycznej kwocie zadłużenia, o wysokości ubezpieczeń udzielanych mi w związku z zaciągnięciem kredytu, o wysokości odsetek oraz o samych warunkach umowy. W wyniku zaciągnięcia kredytu (...) została mi przelana na konto kwota 23 651,01 zł, czego dowodem jest załączony skan dowodu wpłaty, natomiast całkowita kwota do zapłaty to 74349,47 zł co wynika z powyższej umowy. Ponadto, dopuszczając się przestępstwa wyłudzenia pośrednik finansowy zażądał spłaty zadłużenia w stosunku do niego w wysokości 9788,40 zł tytułem prowizji, o której również nie byłam poinformowana. (...) Jak łatwo obliczyć, kwota jaka realnie otrzymałam na rachunek wynosiła jedynie 13862,53 zł. W związku z powyższym nie jestem w stanie ponieść kosztów spłaty tak ogromnego zadłużenia. (...) W momencie, gdy dowiedziałam się jak realnie wygląda moje zadłużenie zdecydowałam się skierować skargę do UOKiK, ponieważ zostałam wprowadzona w błąd.”

dowód: skarga z dnia 21 lipca 2015 r. – k. 22.

W kolejnym piśmie, tym razem pełnomocnika Konsumentki, wskazano: „Moja Mandantka udała się w sierpniu 2015 r. do lokalu (...) oznaczonym firma Aurum Finance oddział w Poznaniu, z zamiarem zaciągnięcia pożyczki na kwotę 10 tys. zł. (...) Wykorzystując zamieszanie i niewiedzę Poszkodowanej, moja Mandantka na miejscu podpisała wszystkie dokumenty, w tym umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego oraz weksel własny. Zawarta umowa o świadczenie usług pośrednictwa finansowego z dnia 13.08.2015 r. określiła jednak jako zleceniobiorcę PROCULUS Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu. (...) Miała zamiar zawarcia pożyczki na kwotę 10 tysięcy zł, a została przez nieuczciwego pracownika naciągnięta na pożyczkę w kwocie 64 280,68 zł (...) W umowie ustalono wynagrodzenie w kwocie: 8999,30 zł. Należy wskazać na fakt, że mamy do czynienia z rażącą dysproporcją ceny za usługę w relacji do samej usługi, która sprowadzała się do przedstawienia pokrzywdzonej 3 ofert od instytucji pożyczkowych, z których pokrzywdzona miała wybrać jedną.”

dowód: pismo pełnomocnika Konsumentki z dnia 6 czerwca 2016 r. – k. 1735-1737.

Proculus przyjmował od konsumentów weksle zawierające klauzulę „na zlecenie”. Weksle takie podpisywane były przez konsumentów i wręczane przedstawicielom Spółki już na etapie zawierania umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego. Weksle też zostały opracowane przez Spółkę. Na każdym z nich, w stopce na dole strony, znajduje się nazwa i adres Kancelarii Prawnej PROCULUS sp. z o.o.



dowód: przykładowy komplet dokumentacji umownej podpisanej przez konsumenta, k. 76-87; deklaracja wekslowa, weksel własny i weksel z dnia 16 grudnia 2014 r., podpisany przez Martę S. - k. 85-87, weksel z dnia 30 czerwca 2014 r., podpisany przez Karolinę K. – k. 1282, deklaracja wekslowa z dnia 26 czerwca 2014 r., podpisana przez Janinę K. - k. 1546.

Urząd zwracał się do Spółki z wezwaniem, wysłanym na adres pełnomocników, do podania liczby umów pośrednictwa, zawartych z konsumentami w latach 2014-2015. Spółka nie udzieliła odpowiedzi. Natomiast pismem z dnia 30 stycznia 2017 r. pełnomocnicy Proculus poinformowali, że pełnomocnictwo im udzielone zostało odwołane.

dowód: pismo UOKiK z dnia 30 grudnia 2016 r., doręczone 11 stycznia 2017 r. – k. 1754; pismo pełnomocników Spółki o odwołaniu udzielonego im pełnomocnictwa – k.1763.

W piśmie z dnia 26 stycznia 2016 r. Proculus oświadczył, że „Spółka w kontrolowanym okresie obsługiwała około (...) klientów (...)”

dowód: pismo Spółki z dnia 26 stycznia 2016 r. – k.1638.

Dokumentami potwierdzającymi wysokość przychodów w niniejszej sprawie był formularz CIT-8 za rok 2014 oraz 2015. Z dokumentów tych wynika, że obrót za rok 2014 (...) zł, zaś za rok 2015: (...) zł.

Spółka nie złożyła zeznania o wysokości osiągniętego dochodu za rok podatkowy 2016.

dowód: informacja (...) z dnia 2 sierpnia 2017 r. – k. 1774,
Zestawienie dochodów podatnika z deklaracji CIT-8 za lata 2014-2015 – k. 1779, 1787.

Mając na względzie powyższy stan faktyczny, Prezes Urzędu zważył, co następuje:

Interes publicznoprawny

Stosownie do art. 1 ust. 1 ustawy okik, ochrona interesów przedsiębiorców i konsumentów podejmowana w ramach działań Prezesa Urzędu jest prowadzona w interesie publicznym. Naruszenie interesu publicznego stanowi podstawę do rozstrzygnięcia przez Prezesa Urzędu sprawy w oparciu o przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Interes publiczny zostaje naruszony w szczególności wówczas, gdy określonymi działaniami przedsiębiorcy dotknięty jest szerszy krąg uczestników rynku, względnie, gdy wywołują one na rynku niekorzystne zjawiska, powodując zaburzenia w jego prawidłowym funkcjonowaniu. W ocenie Prezesa Urzędu, rozpatrywana sprawa miała charakter publiczny, gdyż wiązała się z ochroną praw potencjalnie nieograniczonej liczby konsumentów, którzy mogli być narażeni na skutki działań stosowanych przez Spółkę. Tym samym istniała podstawa do przeprowadzenia postępowania w sprawie stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

Rozważania dotyczące stosowania przez Spółkę praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy okik, zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Art. 24 ust. 2 tej ustawy, zawierający definicję praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, określa jednocześnie otwarty katalog zakazanych praktyk. Przepis ten został zmieniony ustawą z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1634), z dniem 17 kwietnia 2016 r. Art. 7 ww. ustawy stanowi, że do spraw, w których postępowanie przed Prezesem Urzędu wszczęto przed dniem wejścia w życie tej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. Postępowanie zostało wszczęte w dniu 22 grudnia 2015 r., a tym samym



dotyczyło praktyk ocenianych w kontekście brzmienia przepisów obowiązujących przed dniem 17 kwietnia 2016 r. Zgodnie zatem z przepisem art. 24, w ówczesnym brzmieniu przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów należało rozumieć godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy. Art. 24 ust. 3 ustawy okik przewidywał natomiast, że nie jest zbiorowym interesem konsumentów suma indywidualnych interesów konsumentów. Konsumentem, w rozumieniu ww. ustawy, jest osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, zgodnie z art. 22¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 2016 r., poz. 380 ze zm. – zwanej dalej także „k.c.”), w związku z art. 4 pkt 12 ustawy okik.

Zbiorowe interesy konsumentów podlegają zatem ochronie przed wymierzonymi w nie naruszeniami, polegającymi na sprzecznych z prawem działaniach przedsiębiorców. Uznanie określonego działania przedsiębiorcy za niezgodne z zakazem stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów wymaga wykazania, że spełnione zostały kumulatywnie następujące przesłanki:

- oceniane zachowanie jest działaniem przedsiębiorcy w rozumieniu ustawy okik,
- zachowanie nosi znamiona bezprawności,
- praktyka godzi w zbiorowe interesy konsumentów.

Ad 1. Status przedsiębiorcy.

Zgodnie z art. 4 pkt 1 uokik, pod pojęciem przedsiębiorcy należy rozumieć m.in. przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1829 ze zm.; dalej także „usdg”). W myśl art. 4 ust. 1 usdg, przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną – wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą. Kancelaria Prawna Proculus Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we Wrocławiu jest spółką prawa handlowego i prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców KRS, pod numerem 0000495687. Nie ulega zatem wątpliwości, że posiada status przedsiębiorcy w rozumieniu powoływanego powyżej art. 4 pkt 1 ustawy okik. Tym samym, Spółka przy wykonywaniu działalności gospodarczej, podlega rygorom określonym w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów i jej działania mogą podlegać ocenie w aspekcie naruszenia zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

Ad 2. Bezprawność działania Spółki.

Jedną z przesłanek, która musi być spełniona, aby było możliwe stwierdzenie naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy okik, jest bezprawność działania przedsiębiorcy. Przy ocenie bezprawności rozważenia wymaga kwestia, czy zachowanie przedsiębiorcy było zgodne, czy też niezgodne z obowiązującymi zasadami porządku prawnego. Bezprawność praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, o jakiej mowa w art. 24 ust. 1 ustawy okik, może wynikać zarówno ze sprzeczności z przepisami prawa, jak i z normami moralnymi i obyczajowymi określanymi jako zasady współżycia społecznego lub dobre obyczaje. Dobre obyczaje (zasady współżycia społecznego) nie są normami prawnymi, ale normami postępowania, które powinny być przestrzegane przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą tak, jak przepisy prawa. Są to reguły postępowania zgodne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą tego pojęcia jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien on wyrażać się właściwym informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniu uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy



zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu równorzędnego partnera umowy (tak np. wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2006 r., sygn. akt XVII AmC 152/05, LEX 261839). Oceniając zgodność działania z dobrymi obyczajami należy mieć na względzie przede wszystkim cel, jaki przedsiębiorca zamierza osiągnąć swoim działaniem lub zaniechaniem (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2009 r., sygn. akt VI ACa 539/09, Lex 672465). Biorąc pod uwagę powyższe, Prezes Urzędu uznał za celowe dokonanie oceny poszczególnych zakwestionowanych zachowań Spółki w kontekście możliwości uznania ich za bezprawne.

Przechodząc do szczegółowego uzasadnienia poszczególnych praktyk, stwierdzonych w oparciu o decyzję, należy wskazać, co następuje:

Ad 1.1). Pierwsza z nich dotyczy pobierania opłaty za usługę pośrednictwa finansowego, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty. Spółka – na podstawie zawieranych z konsumentami umów - wykonywała na ich rzecz usługi pośrednictwa finansowego, a w szczególności „zobowiązywała się do wyszukania dostosowanych do Zleceniodawcy ofert finansowych”.

Ocena okoliczności faktycznych i prawnych sprawy doprowadziła do wniosku, że Proculus, co do zasady, wykonywał czynności pośrednika kredytowego w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1528), dalej: „ukk”. Istotnym jest jednak, że nie posiadał on umowy łączącej go z jakimkolwiek bankiem, na podstawie której wykonywałby czynności pośrednictwa na rzecz tego banku. Z powyższych powodów zakres wykonywanych przez Proculus czynności w ramach pośrednictwa kredytowego uznać należy za niejasny. Niejasności tej nie rozwiewają przekazane w toku postępowania wyjaśnienia Spółki. Wynika z nich bowiem, że konsument zgłaszający ofertę skorzystania z usług Spółki mógł de facto korzystać z usług różnych pośredników (Financial Stability Fund, Council Finance, Proculus) Decydował o tym jednak – bez wiedzy konsumenta – doradca finansowy dokonujący czynności w imieniu Proculus. Co więcej wobec braku umów zawartych przez Proculus z bankami nie jest również wiadomym na czym w istocie polegało wykonywanie zleconych Spółce czynności W przekazanych wyjaśnieniach wskazano bowiem, iż kontakt z kredytodawcą – w imieniu konsumenta - następował bądź za pośrednictwem kolejnych pośredników (brak jest jednak umów regulujących zasady takiej współpracy oraz zasady ustalania wynagrodzenia z tego tytułu), bądź przez pracownika Spółki będącego jednocześnie agentem kredytodawcy, bądź na zasadzie nieformalnej współpracy – jak należy domniemywać z poszczególnymi pracownikami kredytodawców. Istotnym jest, że w każdej z ww. sytuacji konsument nie był w stanie zweryfikować, czy Proculus w ogóle podejmował jakiegokolwiek czynności mu zlecone, a które co do zasady winny sprowadzać się do wyszukania poszczególnych ofert kredytu, a jeśli tak to jakiego rodzaju to czynności były. Jednocześnie ze sposobu zorganizowania działalności Spółki wynika, że czynności takie nie były przez nią de facto wykonywane, skoro czynił to bądź jej pracownik ale wykonując czynności agenta, lub też inny pośrednik bądź też sam pracownik banku. Taki sposób działania umożliwiał przy tym brak formalnoprawnego występowania przez Spółkę w łańcuchu czynności prowadzących do uzyskania kredytu przez konsumenta. W konsekwencji zaś umożliwiało to pobieranie przez Proculus od konsumentów opłaty w dowolnej wysokości przy pozbawieniu ich jednocześnie możliwości jakiegokolwiek weryfikacji tego, kto i w jakim zakresie wykonał zlecone przez nich czynności.

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że dobre obyczaje to uczciwe zasady postępowania, które z jednej strony zakazują przedsiębiorcom wykorzystywania pozycji profesjonalisty, a z drugiej



nakazują rzetelnie traktować partnerów umów. Ich egzemplifikacją jest m.in. prawo konsumenta do otrzymania pełnej i jasnej informacji o wynagrodzeniu za świadczone usługi oraz obowiązek kalkulowania ceny odpowiednio do wartości realizowanych świadczeń. W przypadku świadczenia usług pośrednictwa kredytowego reguły te są szczególnie istotne i znalazły swój wyraz w poszczególnych przepisach ukk - które w niniejszej sprawie winny znaleźć odpowiednie zastosowanie. I tak, po myśli art. 28 ukk, przed zawarciem umowy o kredyt, pośrednik kredytowy jest zobowiązany przekazać konsumentowi, na trwałym nośniku, informacje, o których mowa w art. 7 ust. 4 i 5, oraz informację o wysokości ewentualnych kosztów czynności faktycznych lub prawnych związanych z przygotowaniem, oferowaniem, zawieraniem lub wykonywaniem umowy o kredyt, które pośrednik kredytowy otrzymuje od konsumenta i informacje, czy pośrednik kredytowy otrzymuje wynagrodzenie od kredytodawcy. Ponadto, zgodnie z art. 28 ust. 2 ukk, pośrednik kredytowy jest zobowiązany poinformować kredytodawcę o wysokości ewentualnych opłat pobranych od konsumenta w celu obliczenia przez kredytodawcę rocznej stopy oprocentowania.

Z powyższego wynika, że pośrednik kredytowy powinien poinformować kredytodawcę (bank) o wysokości kosztów, które są mu refundowane przez konsumenta. Konsument nie powinien bowiem być obciążany przez kredytodawcę (bank) kosztami tych samych czynności faktycznych lub prawnych, które już zostały zrealizowane przez pośrednika kredytowego. Istotnym jest zatem, aby konsument dokonywał zapłaty za wykonaną usługę na przejrzystych zasadach i tylko za te czynności, które realizują cel umowy pośrednictwa kredytowego. Wpływa to bowiem bezpośrednio na wysokość kosztów kredytu gdyż kształtuje jego rzeczywistą roczną stopę oprocentowania. Mając powyższe na uwadze uznaje się, iż stosowany przez Proculus sposób świadczenia usług naruszał te zasady. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego jasno bowiem wynika, że nie przekazywał on kredytodawcom wiadomości o tym, że pobiera od konsumentów jakiegokolwiek opłaty. Skutkowało to zafałszowaniem informacji dotyczących rzeczywistych warunków udzielanego kredytu. Nadto Spółka pobierała wynagrodzenie również wtedy, gdy do wykonywania czynności pośrednictwa w ogóle nie dochodziło – czynności związane z udzielaniem kredytu dokonywane były bezpośrednio przez pracownika banku - lub też gdy czynności te były wykonywane przez innych pośredników. W drugiej z tych sytuacji domniemywać bowiem należy, że koszt udzielanego kredytu zawierał w sobie ewentualne wynagrodzenie dla tego pośrednika.

Zauważyć jednak trzeba, że sprzeczność z dobrymi obyczajami polegała w niniejszej sprawie nie tylko na pobieraniu przez Proculus wynagrodzenia w sytuacji, gdy w istocie nie wykonywał on zleconych czynności lecz również określaniu go na rażąco wysokim poziomie.

Z przeprowadzonego badania rynku wynika bowiem, że poziom wynagrodzenia pośredników kredytowych kształtuje się na poziomie 4 do 16%. Co więcej, zauważalna jest tendencja do obniżania jego wysokości wraz ze wzrostem kwoty kredytu. Praktyka Spółki odbiegała od obu powyżej opisanych prawidłowości. Jak wynika z przeprowadzonej analizy umów, wysokość żądanej przez Proculus prowizji kształtowała się na poziomie od 14 do 20%. Co więcej, prowizja ta pozostawała na stałym poziomie lub nawet ulegała zwiększeniu w przypadkach udostępniania w ramach umów kredytowych wyższych kwot. Proculus określał wynagrodzenie w umowie o świadczenie usług pośrednictwa i – według informacji Spółki - jego wysokość była uzależniona od wysokości wnioskowanego kredytu. Z zebranych w postępowaniu skarg wynika, że wynagrodzenie Spółki wynosiło od ok. 2600 zł do ok. 13 700 zł. Podkreślenia wymaga, że w sytuacji, gdy zostały zawarte dwie lub trzy umowy kredytu, to do każdej z tych umów Spółka przedkładała do podpisu umowę pośrednictwa, z której wynikał osobny obowiązek zapłaty. Oznacza to, że za „skojarzenie” konsumenta z bankiem Proculus mógł pobierać opłatę dwu-trzykrotnie, zaś suma tych opłat mogła wynosić kilkadziesiąt tysięcy



złotych (dowód: pismo z Kancelarii Adwokackiej – karta 6-7). Wysokość tych opłat była na tyle wysoka, że konsumenci byli przekonani, że kwota, jaką żąda od nich Proculus stanowi całość kosztów związanych z zaciągnięciem kredytu. W takim przekonaniu utwierdzały konsumentów informacje przekazywane przez pracowników Spółki, udzielana na etapie zawierania umowy pośrednictwa. Ponadto, konsumenci otrzymywali informację, że opłata będzie się należała pośrednikowi, tylko jeśli dojdzie do zawarcia umowy o kredyt. W jednej ze skarg konsumenckich wskazano: „Pracownicy Spółki PROCULUS tłumaczyli mi przed zawarciem umowy, że kwota (...) zł przysługiwać będzie Spółce tylko w razie zawarcia umowy kredytowej i potrącona zostanie z kwoty przyznanego mi kredytu. (...) Dopiero w rozmowie telefonicznej z Kancelarią Prawną PROCULUS dowiedziałem się, że według Zleceniobiorcy całą opłatę w wysokości (...) zł muszę uiścić mimo niezawarcia umowy kredytowej.” (dowód: skarga Ł.G. – karta 14). W kolejnej wskazano: „wypowiadam zawartą umowę ... w trybie natychmiastowym z uwagi na oczywiste wprowadzenie mnie w błąd co do rzeczywistych kosztów zawartej umowy. Państwo zapewnialiście mnie, iż wskazana kwota stanowiła wszystkie koszty udzielonej pożyczki, a jak wynika z umowy jest to tylko Państwa prowizja, a prowizja Banku i odsetki nadal bym musiała splacać samodzielnie, z czym nie mogę się zgodzić” (dowód: skarga G.M. – karta 15). „Przedstawiono mi kilka propozycji zawarcia umów kredytowych. Zdecydowałem się na podpisanie dwóch umów, zachęcony przez pracownika spółki. W momencie podpisania umowy kredytowej, przedłożono mi także do podpisania umowę pośrednictwa finansowego. (...) Jako konsument nie mogłem zapoznać się z warunkami umowy o pośrednictwo przed realizacją usługi, a w szczególności nie było mi znane wynagrodzenie pośrednika” (dowód: skarga Z.W. – karta 20 i 20 odwrot). Z powyższych przykładów skarg wynika, że Spółka podawała różne, często sprzeczne informacje dotyczące wynagrodzenia pośrednika. Konsumenci byli zdezorientowani co do tego za co mają zapłacić i w jakich sytuacjach wynagrodzenie będzie wymagane, a przede wszystkim byli zaskakiwani wysokością opłaty. Istotne jest nadto, że z porównania praktyki Spółki z praktyką pośredników kredytowych, którzy wówczas funkcjonowali na rynku wynika, iż - za wyjątkiem jednego przypadku – przedsiębiorcy ci nie pozyskiwali od konsumenta żadnego wynagrodzenia z tytułu wykonywanych czynności. Ich prowizja wliczana zaś była każdorazowo do kosztów kredytu. Oczywistym jest, że takie działanie jest możliwe jedynie w sytuacji, w której pośrednik kredytowy posiada zawartą z kredytodawcą umowę, w której wykonaniu następuje określenie parametrów kredytu z uwzględnieniem opłat należnych pośrednikowi. W takim przypadku uzasadnione jest również pobieranie jakiegokolwiek prowizji przez pośrednika, który posiadając dostęp do usług świadczonych przez kredytodawcę jest w stanie przedstawić konsumentowi rzetelne informacje o oferowanej produkcji. Z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika zaś, że Spółka nie miała zawartych żadnych umów z kredytodawcami. Zlecone jej czynności wykonywane były przez inne podmioty. W takiej sytuacji, jeśli podmioty te otrzymywały wynagrodzenie za świadczone przez siebie usługi to domniemywać należy, iż było ono wliczone – zgodnie z przepisami ustawy ukk – do kosztów udzielanego kredytu. Tym samym pobieranie przez Spółkę dodatkowego wynagrodzenia uznać należy bądź za dublowanie opłat należnych z tytułu pośrednictwa kredytowego bądź za jej pobieranie w tych sytuacjach, w których żadne czynności pośrednictwa nie były wykonywane. Co więcej wynagrodzenie to, ze względu na założony zamiar Spółki nieujawniania swej działalności w kontaktach z kredytodawcami, nie było uwzględniane w kosztach udzielanych kredytów, a zmniejszało kwoty oddane konsumentom do dyspozycji.

W świetle powyższego, Prezes Urzędu uznał, że przedsiębiorca naruszył dobry obyczaj poprzez pobieranie od konsumentów opłaty za usługę pośrednictwa finansowego, w wysokości kalkulowanej bez odniesienia do wartości realizowanych przez siebie świadczeń, a tym samym jego działania miały charakter bezprawny.



Ad 1.2) Kolejna ze stwierdzonych praktyk dotyczy prezentowania i nakłaniania konsumentów do zawarcia umów o kredyt, których warunki nie odpowiadają wskazywanym przez konsumentów potrzebom i możliwościom spłaty przez nich zobowiązań. W kierowanych do Urzędu skargach konsumenci wskazywali, że – zachęceni ulotkami reklamowymi - zgłaszali się do Spółki, oczekując udzielenia konkretnej kwoty kredytu. Wyznaczali przy tym jej maksymalny poziom. Istotne jest to, że konsumenci dość precyzyjnie podawali maksymalną kwotę raty kredytu, jaką są w stanie spłacać. Ze skarg wynika jednak, że na skutek czynności wykonywanych przez Spółkę otrzymywali do podpisu dwie-trzy umowy, których łączna kwota zobowiązań wielokrotnie przekraczała wartości oczekiwane przez konsumentów. W skargach pojawiają się twierdzenia, że konsumenci – wskutek informacji zawartych w ulotkach reklamowych – liczyli na obniżenie kwoty swoich dotychczasowych zobowiązań i decydowali się na zaciągnięcie tzw. kredytu konsolidacyjnego. Mimo wcześniejszych obietnic okazywało się jednak, że comiesięczna rata kredytowa przekracza ich możliwości finansowe, a ponadto są zobowiązani do zapłaty wysokiej prowizji na rzecz Spółki. Jedna z Konsumentek, w piśmie z dnia 12 lutego 2015 r., wskazała: „*W grudniu 2014 otrzymałam z Kancelarii Prawnej Proculus do podpisania umowę o świadczenie usług finansowych ustalającą wynagrodzenie za ich usługi w wysokości 9410,17 zł (...) Uważam, że zostałam oszukana. Celowo wprowadzono mnie w błąd. Nikt wcześniej nie przedstawił mi warunków umowy, jakie później otrzymałam już w formie pisemnej. Ustnie podawane mi były inne informacje, odbiegające znacznie od tego, co zostało zawarte w przesłanych mi dokumentach. Gdybym je znała, nigdy bym się nie zdecydowała za skorzystanie z usług Kancelarii Prawnej Proculus. Jestem emerytką. Moja emerytura wynosi jedynie niewiele ponad 1550 zł. Nie jestem w stanie spłacić tak wysokiego wynagrodzenia*” (dowód: karta 24, 24 odwrot).

W jednej ze skarg inna Konsumentka poinformowała, że udała się do biura Spółki w Lesznie, przy ul. Narutowicza, gdzie wyraziła zainteresowanie kredytem na kwotę 18000 zł. Pełnomocnik tej Konsumentki, w piśmie do Urzędu podał: „*moja Mandantka zdecydowała się na podpisanie umowy z Meritum Bank ICB S.A. na kwotę 51.000 złotych zachęcona przez pracownika biura. Kiedy podpisywała umowę kredytową przedłożono jej do podpisania także umowę o pośrednictwo finansowe, z którego wynikało wynagrodzenie 13.728,13 zł. Po podpisaniu umowy kredytu i opłaceniu przez Meritum Bank ICB S.A. prowizji pośrednika, z moją Mandantką telefonicznie skontaktował się pracownik przedmiotowej spółki i poinformował o znakomitej ofercie kredytu, którym będzie można spłacić kredyt zaciągnięty w Meritum Bank. Moja Mandantka udała się do pośrednika, gdzie podpisała umowę z Alior Bank S.A. Po podpisaniu tej umowy przedłożono jej do podpisu umowę z pośrednikiem finansowym za wynagrodzeniem 9.831,96 zł. W domu moja Mandantka uświadomiła sobie, że podpisanie przez nią kolejnej umowy kredytu jest skrajnie niekorzystne i pozwoliła się zmanipulować przez pracownika pośrednictwa. Niezwłocznie udała się do banku, gdzie złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytu*” (dowód: pismo adwokata Konsumentki z dnia 7 listopada 2014 r. – k. 6).

Kolejna Konsumentka zwróciła uwagę, że została wprowadzona w błąd co do kosztów zawartej ze Spółką umowy. W piśmie z dnia 19 lutego 2015 r. adresowanym do Spółki, przesłanym także Urzędowi, napisała: „*Państwo zapewnialiście mnie, iż wskazana kwota będzie stanowiła wszystkie koszty udzielonej pożyczki, a jak wynika z umowy jest to tylko Państwa prowizja, a prowizję banku i odsetki nadal bym musiała spłacać samodzielnie, z czym nie mogę się zgodzić*” (dowód: k. 15). Istotne jest, że w cytowanym piśmie Konsumentka podkreśliła, iż podczas podpisywania uniemożliwiono jej dokładne zapoznanie się z umową, zaś jej treść „*w sposób znaczący odbiega*” od informacji przedstawionych przez pracowników Spółki.



W innej, skierowanej do Urzędu skardze Konsument opisał swoją trudną sytuację zdrowotną i finansową, po czym wskazał: „*Jaka była moja radość, gdy w skrzynce pocztowej znalazłem ulotkę z możliwością otrzymania pożyczki, którą to mógłbym spłacić częściowe zadłużenie i spłacać kredyt z niższą ratą, co poprawiłoby naszą sytuację materialną. Zgłosiłem się po kredyt, który widniał na ulotce 10 000 zł z 6% oprocentowaniem z ratą 108 zł. Jakie było moje rozczarowanie, gdy otrzymałem 15 000 zł na 7 lat i 6 m-cy, co wyniosło do spłaty około 34 tys. zł (...). Z przerażeniem stwierdziłem, że wpadłem w jeszcze większą pułapkę, więc odstąpiłem od umowy z Bankiem, całość zwróciłem w wymaganym terminie, lecz Proculus nęka mnie telefonami, zastrasza sądem, domagając się spłaty na ich rzecz 4915 zł 62 gr. Wyznaczyli mi raty do spłaty po 300 zł/m-c, więc pozostaje mi albo nie jeść albo nie płacić opłat mieszkaniowych. Zwracałem się z prośbą o umorzenie dalszego zadłużenia bo wpłaciłem dwie raty - nie płacąc za mieszkanie.*” (dowód: pismo Konsumenta z dnia 22 maja 2015 r. wraz z ulotką reklamową, na którą się powołał – k. 17, 17 odwrot, 18).

Kolejny Konsument, w piśmie do Prezesa Urzędu wskazał [pisownia oryginalna]: „*chciałem podżyrowania kredyt mojej siostrze. W następstwie rozmowy z pracownikiem spółki [Proculus], przedstawiono mi kilka propozycji zawarcia umów kredytowych. Zdecydowałem się na podpisanie dwóch umów, zachęcony przez pracownika spółki. W momencie podpisywania umowy kredytowej, przedłożono mi także do podpisania umowę pośrednictwa finansowego. W umowie tej zamieszczono postanowienie określające kwestie ewentualnego wynagrodzenia. Wynagrodzenie jak się później okazało zostało wyliczone na kwotę 11.746,33 zł. Nie zostały wcześniej poczynione żadne ustalenia lub negocjacje dotyczące wysokości wynagrodzenia, wbrew zapisom zawartym w umowie. Uświadomiłem sobie, iż podpisanie obu umów jest dla mnie skrajnie niekorzystne i pozwoliłem się zmanipulować przez pracownika pośrednictwa. (...) Byłem przekonany iż zostanę żyrantem mojej siostry jednak zostałem wmanipulowany w dwa kredyty.*” (dowód: pismo Konsumenta z dnia 2 czerwca 2015 r. [data wpływu] – k. 20).

W następnej, skierowanej do Urzędu skardze, Konsumentka napisała: „*Jedynym moim źródłem utrzymania jest emerytura wynosząca 1355,76 zł na co załączam dowód. Biorąc pod uwagę moja sytuację zdecydowała się na zaciągnięcie kredytu w wysokości 20 000 i udałam się do siedziby pośrednika na ul. Szewską 21/1 w Krakowie. Następnie pośrednik przygotował dla mnie ofertę kredytu opiewającą jak mnie informowano na kwotę 20000. Nie byłam informowana o faktycznej kwocie zadłużenia, o wysokości ubezpieczeń udzielanych mi w związku z zaciągnięciem kredytu, o wysokości odsetek oraz o samych warunkach umowy. W wyniku zaciągnięcia kredytu (...) została mi przelana na konto kwota 23 651,01 zł, czego dowodem jest załączony skan dowodu wpłaty, natomiast całkowita kwota do zapłaty to 74349,47 zł co wynika z powyższej umowy. Ponadto, dopuszczając się przestępstwa wyłudzenia pośrednik finansowy zażądał spłaty zadłużenia w stosunku do niego w wysokości 9788,40 zł tytułem prowizji, o której również nie byłam poinformowana. (...) Jak łatwo obliczyć, kwota jaka realnie otrzymałam na rachunek wynosiła jedynie 13862,53 zł. W związku z powyższym nie jestem w stanie ponosić kosztów spłaty tak ogromnego zadłużenia. (...) W momencie, gdy dowiedziałam się jak realnie wygląda moje zadłużenie zdecydowałam się skierować skargę do UOKiK, ponieważ zostałam wprowadzona w błąd.*” (dowód: skarga z dnia 21 lipca 2015 r. – k. 22).

W kolejnym piśmie, tym razem pełnomocnika Konsumentki, wskazano: „*Moja Mandantka udała się w sierpniu 2015 r. do lokalu (...) oznaczonym firma Aurum Finance oddział w Poznaniu, z zamiarem zaciągnięcia pożyczki na kwotę 10 tys. zł. (...) Wykorzystując*



zamieszanie i niewiedzę Poszkodowanej, moja Mandantka na miejscu podpisała wszystkie dokumenty, w tym umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego oraz weksel własny. Zawarta umowa o świadczenie usług pośrednictwa finansowego z dnia 13.08.2015 r. określiła jednak jako zleceniobiorcę PROCULUS Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu. (...) Miała zamiar zawarcia pożyczki na kwotę 10 tysięcy zł, a została przez nieuczciwego pracownika naciągnięta na pożyczkę w kwocie 64 280,68 zł (...) W umowie ustalono wynagrodzenie w kwocie: 8999,30 zł. Należy wskazać na fakt, że mamy do czynienia z rażąco dysproporcją ceny za usługę w relacji do samej usługi, która sprowadzała się do przedstawienia pokrzywdzonej 3 ofert od instytucji pożyczkowych, z których pokrzywdzona miała wybrać jedną.” (dowód: pismo pełnomocnika Konsumentki z dnia 6 czerwca 2016 r. – k. 1735-1737).

Podsumowując wnioski wypływające z zacytowanych pism konsumentów, dostrzega się ich cechę wspólną. We wszystkich powyższych przypadkach konsumenci, pomimo jasnego przedstawienia przedsiębiorcy własnych potrzeb i określenia poziomu zobowiązań, jakie gotowi są podjąć, otrzymali produkty, które nie odpowiadały postulowanym parametrom. Jasno widać, że wszystkie te osoby zostały zmanipulowane przez pracowników Spółki otrzymując nie taki produkt, jakiego oczekiwały i nie taki, o jakim ich zapewniano. Przedstawiciele Spółki prezentowali oferty przekraczające potrzeby konsumentów i możliwości finansowe, a także namawiali do skorzystania z tych ofert. Wprowadzali konsumentów w błąd zapewniając o korzystnym charakterze produktów, w rzeczywistości przedkładając dokumenty dotyczące kredytów o innych parametrach. Działania te w skargach zostały opisane następująco:

„Ustnie podawane mi były inne informacje, odbiegające znacznie od tego, co zostało zawarte w przesłanych mi dokumentach.”

„telefonicznie skontaktował się pracownik przedmiotowej spółki i poinformował o znakomitej ofercie kredytu, którym będzie można spłacić kredyt zaciągnięty w Meritum Bank.”

„W następstwie rozmowy z pracownikiem spółki [Proculus], przedstawiono mi kilka propozycji zawarcia umów kredytowych. Zdecydowałem się na podpisanie dwóch umów, zachęcony przez pracownika spółki. Uświadomiłem sobie, iż podpisanie obu umów jest dla mnie skrajnie niekorzystne i pozwoliłem się zmanipulować przez pracownika pośrednictwa. (...) Byłem przekonany iż zostanę żyrantem mojej siostry jednak zostałem wmanipulowany w dwa kredyty”.

„Następnie pośrednik przygotował dla mnie ofertę kredytu opiewającą jak mnie informowano na kwotę 20000. Nie byłam informowana o faktycznej kwocie zadłużenia, o wysokości ubezpieczeń udzielanych mi w związku z zaciągnięciem kredytu, o wysokości odsetek oraz o samych warunkach umowy. W wyniku zaciągnięcia kredytu (...) została mi przelana na konto kwota 23 651,01 zł, czego dowodem jest załączony skan dowodu wpłaty, natomiast całkowita kwota do zapłaty to 74349,47 zł co wynika z powyższej umowy.”

Co warto ponadto podkreślić w każdym z powyższych pism przewija się motyw, że skala zobowiązań – zadłużenia powstałego wskutek skorzystania z oferty Spółki, była niewspółmierna do komunikowanych przez konsumentów potrzeb i wpędzała ich w kłopoty finansowe o wiele większe niż te, które chcieli dzięki ofercie Spółki pokonać. Dla przykładu powtórzyć należy:

„Ustnie podawane mi były inne informacje, odbiegające znacznie od tego, co zostało zawarte w przesłanych mi dokumentach. Gdybym je znała, nigdy bym się nie zdecydowała za skorzystanie z usług Kancelarii Prawnej Proculus. Jestem emerytką. Moja emerytura wynosi jedynie niewiele ponad 1550 zł. Nie jestem w stanie spłacić tak wysokiego wynagrodzenia.”

„Moja Mandantka udała się do pośrednika, gdzie podpisała umowę z Alior Bank S.A. Po podpisaniu tej umowy przedłożono jej do podpisu umowę z pośrednikiem finansowym za wynagrodzeniem 9.831,96 zł. W domu moja Mandantka uświadomiła sobie, że podpisanie przez



nią kolejnej umowy kredytu jest skrajnie niekorzystne i pozwoliła się zmanipulować przez pracownika pośrednictwa.”

„Zgłosiłem się po kredyt, który widniał na ulotce 10 000 zł z 6% oprocentowaniem z ratą 108 zł. Jakie było moje rozczarowanie, gdy otrzymałem 15 000 zł na 7 lat i 6 m-cy, co wyniosło do spłaty około 34 tys. zł (...). Z przerażeniem stwierdziłem, że wpadłem w jeszcze większą pułapkę, więc odstąpiłem od umowy z Bankiem, całość zwróciłem w wymaganym terminie, lecz Proculus nęka mnie telefonami, zastrasza sądem, domagając się spłaty na ich rzecz 4915 zł 62 gr. Wyznaczyli mi raty do spłaty po 300 zł/m-c, więc pozostaje mi albo nie jeść albo nie płacić opłat mieszkaniowych.

„Jedynym moim źródłem utrzymania jest emerytura wynosząca 1355,76 zł na co załączam dowód. W wyniku zaciągnięcia kredytu (...) została mi przelana na konto kwota 23 651,01 zł, czego dowodem jest załączony skan dowodu wpłaty, natomiast całkowita kwota do zapłaty to 74349,47 zł co wynika z powyższej umowy. Ponadto, dopuszczając się przestępstwa wyłudzenia pośrednik finansowy zażądał spłaty zadłużenia w stosunku do niego w wysokości 9788,40 zł tytułem prowizji, o której również nie byłam poinformowana. (...) Jak łatwo obliczyć, kwota jaka realnie otrzymałam na rachunek wynosiła jedynie 13862,53 zł. W związku z powyższym nie jestem w stanie ponosić kosztów spłaty tak ogromnego zadłużenia.”

„Miała zamiar zawarcia pożyczki na kwotę 10 tysięcy zł, a została przez nieuczciwego pracownika naciągnięta na pożyczkę w kwocie 64 280,68 zł (...) W umowie ustalono wynagrodzenie w kwocie: 8999,30 zł.”

Istotne przy ocenie dowodów, jakimi są przywołane pisma konsumenckie jest to, że pochodzą one od osób z różnych miast, w różnym wieku, w różnej sytuacji finansowej. Pomimo różnic w sytuacjach tych konsumentów, dokonany przez nich opis zachowanie Spółki, jej metody działania, własnych odczuć i wyciągniętych wniosków, jest zbieżny i spójny. Tym samym, zarzucaną Spółce praktykę należy uznać za udowodnioną.

W tym miejscu zauważyć trzeba, że przedmiotowe postępowanie zostało wszczęte przed datą wejścia w życie nowelizacji ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, dokonanej na mocy przepisów ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1634). Jedną z zmian polegała na dodaniu do stypizowanych praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, praktyki polegającej na proponowaniu konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają potrzebom tych konsumentów ustalonym z uwzględnieniem dostępnych przedsiębiorcy informacji w zakresie cech tych konsumentów lub proponowanie nabycia tych usług w sposób nieadekwatny do ich charakteru. W uzasadnieniu do projektu ustawy zmieniającej (druk sejmowy nr 3662) czytamy: „Podstawową zmianą w zakresie wzmocnienia ochrony praw konsumentów na rynku usług finansowych jest wprowadzenie do katalogu zakazanych praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów nazwanej praktyki polegającej na proponowaniu konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają potrzebom tych konsumentów ustalonym z uwzględnieniem dostępnych przedsiębiorcy informacji w zakresie cech tych konsumentów, lub proponowaniu nabycia tych usług w sposób nieadekwatny do ich charakteru (art. 24 ust. 2 pkt 4). Zmiana ta ma na celu nakłonienie przedsiębiorców do refleksji co do rzeczywistych potrzeb odbiorców na etapie poprzedzającym wystąpienie ze swoją ofertą. Zanim więc przedstawią taką ofertę konkretnym osobom, powinni przeprowadzić analizę, czy rzeczywiście dana usługa służy zaspokojeniu ich potrzeb, czy jest dla nich korzystna, czy jest prezentowana w sposób dostatecznie czytelny i adekwatny do jej charakteru (przykładem takiej nieadekwatności może być proponowanie skomplikowanych usług finansowych przez telefon). (...) proponowany przepis nie narzuca na przedsiębiorców obowiązku ustalania potrzeb konsumentów, a jedynie statuuje jako praktykę naruszającą



zbiorowe interesy konsumentów zaniechanie realizacji tego obowiązku, wynikającego jednak z innych przepisów lub dobrych obyczajów. Dodatkowo w art. 24 ust. 2 zd. 1 doprecyzowano, zgodnie z postulatem Sądu Najwyższego, że przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami zachowanie przedsiębiorcy. Jednocześnie podkreślić trzeba, że celem regulacji określającej nową praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów nie jest umożliwienie Prezesowi Urzędu kwestionowania samej usługi finansowej (jej treści, elementów składowych), a jedynie jej "niedopasowanie" przez przedsiębiorcę do potrzeb danych grup klientów. (...) Przedsiębiorcy mają obowiązek projektowania produktów dostosowanych do określonych kategorii klientów. Nowe podejście przewiduje nastawienie na eliminowanie sytuacji, gdy niewłaściwie oferowany produkt może spowodować straty po stronie konsumentów, w przypadkach masowej sprzedaży”.

Powyższe potwierdza słuszność działania Prezesa Urzędu w zakresie kwestionowania zachowania Spółki, polegającego na prezentowaniu i nakłaniania konsumentów do zawarcia umów o kredyt, których warunki nie odpowiadają wskazywanym przez konsumentów potrzebom i możliwościom spłaty przez nich zobowiązań. W obecnym stanie prawnym takie działanie zostałoby uznane za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów z art. 24 ust. 2 pkt 4 ustawy okik. Z uwagi na fakt wszczęcia przedmiotowego postępowania przed zmianą przepisów ustawy okik, Prezes Urzędu, zakwalifikował opisane zachowanie Spółki jako naruszające dobre obyczaje, zgodnie z którymi przedsiębiorca nie powinien oferować konsumentom produktów, które nie odpowiadają ich potrzebom i możliwościom finansowym, a tym samym działanie bezprawne.

Ad 1.3) Zgodnie z treścią art. 41 ust. 1 ukk, weksel lub czek konsumenta wręczony kredytodawcy w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki powinien zawierać klauzulę „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną. Z przepisu tego wynika zakaz przyjmowania przez kredytodawców od konsumentów weksli nieopatrzonych stosowną klauzulą. Ustawodawca zabezpieczył interesy kredytobiorców – konsumentów w ten sposób, że określił wymagania, jakie powinien spełniać weksel stanowiący zabezpieczenie roszczeń, które mogą wyniknąć z umów o kredyt konsumencki. Wskazując pożądany stan rzeczy, nie wskazał wprost podmiotu, na którym spoczywa obowiązek nanieśienia wspomnianej klauzuli. Całokształt regulacji nie pozostawia jednak wątpliwości, że obowiązek dochowania powyższego przepisu obciąża kredytodawcę. Po pierwsze, właśnie kredytodawca jest za niedochowanie tego obowiązku odpowiedzialny i to zarówno odszkodowawczo (art. 41 ust. 1 ukk), jak i karnie, na podstawie art. 138c § 3 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 1094 ze zm.). Przepis ten wskazuje, że kto przyjmuje od konsumenta weksel lub czek niezawierający klauzuli "nie na zlecenie" w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki, podlega karze grzywny. Po drugie, właśnie na kredytodawcy, jako profesjonalistę, ciąży obowiązek dbałości o przestrzeganie unormowań prawnych w obrocie z konsumentami. Co więcej, dla oddania istoty unormowania wynikającego z art. 41 ukk nie jest wystarczające stwierdzenie, że ustawodawca nakazuje kredytodawcy przyjmować wyłącznie weksle nie na zlecenie. Z przepisu art. 41 ust. 1 ukk, a także normy art. 138c § 3 k.w. wynika jednoznacznie skierowany do kredytodawcy zakaz przyjmowania od konsumenta tych papierów, na których brak klauzuli wyłączającej ich indosowanie (Michał Maciej Rusinek, *Zakaz przyjmowania weksli lub czeków „na zlecenie” w celu zabezpieczenia lub spłaty kredytu konsumenckiego*, ABC nr 70325, Lex). Wprowadzenie takiego rozwiązania zapobiegać ma przede wszystkim możliwym niekorzystnym skutkom, jakie dla konsumentów przynieść może przeniesienie praw z weksla przez indos. Uznać przy tym należy, że ochrona przysługująca



konsumentom na podstawie powyższego uregulowania, odnosi się do działania wszystkich podmiotów związanych z udzieleniem kredytu konsumenckiego – nie tylko samego kredytodawcy, lecz również pośrednika kredytowego. Weksel przyjmowany jest bowiem w celu zabezpieczenia roszczenia związanego z udzieleniem kredytu – wynagrodzenia pośrednika, które zaliczyć należy do kosztów kredytu. Powyższa zasada, w myśl dobrych obyczajów, powinna zatem dotyczyć również Spółki. Tymczasem Proculus, wykonujący czynności pośrednika kredytowego, przyjmował od konsumentów weksle zawierające klauzulę „na zlecenie”. Weksle takie podpisywane były przez konsumentów i wręczane przedstawicielom Spółki już na etapie zawierania umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego. Wynika to wprost z przekazanych wyjaśnień, a także ze zgromadzonych skarg konsumenckich. Jak już podkreślano, takie postępowanie zaprzecza celowi uregulowania ukk, czyniąc ustanowiony nią zakres ochrony konsumentów iluzorycznym.

Odnosząc się do podniesionych przez Proculus zarzutów wskazać zaś należy, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać należy samo przyjmowanie od konsumentów weksli, które nie spełniają określonych wymogów. Już wówczas bowiem postępowanie względem konsumentów narusza standard określony przepisami ukk. To, że weksle te nie są następnie przenoszone na inne podmioty nie skutkuje wyeliminowaniem zagrożenia związanego z włączeniem ich do obrotu prawnego. Przeniesienie praw z nich wynikających może być bowiem dokonane z każdym czasie.

Należy także zwrócić uwagę, że weksle, o jakich mowa powyżej zostały opracowane przez Spółkę. Na każdym z nich, w stopce na dole strony, znajduje się nazwa i adres Kancelarii Prawnej PROCULUS sp. z o.o. W ten sposób Spółka wykorzystywała swoją przewagę kontraktową względem konsumentów i zabezpieczała swoje interesy ekonomiczne ich kosztem. Oczywiście jest, że przedsiębiorca ma prawo dbać o swoje prawa i stosować zabezpieczenia na wypadek braku zapłaty wynagrodzenia. Te czynności powinny być jednak wykonywane z poszanowaniem słuszych praw konsumentów, przepisów prawa i dobrych obyczajów. Tymczasem, co już wyżej wskazano, Proculus przyjmował od konsumentów weksle zawierające klauzulę „na zlecenie”. Taka praktyka Spółki może naruszać dobre obyczaje nakazujące, aby przedsiębiorca postępował względem konsumenta rzetelnie i z poszanowaniem jego słuszych interesów. Przedsiębiorca nie powinien przyjmować od konsumentów weksli, które kreują jego nadmiernie uprzywilejowaną pozycję prawną, gdyż narusza to obowiązek lojalnego i uczciwego zachowania. Innymi słowy takie postępowanie jest przejawem nadużycia posiadanej przewagi kontraktowej.

Dlatego też Prezes Urzędu uznał, że działania Spółki w opisanym powyżej zakresie naruszają dobre obyczaje, a w konsekwencji są bezprawne.

Godzenie w zbiorowe interesy konsumentów.

Ustawa okik nie podaje definicji zbiorowego interesu konsumentów, wskazując jednak w przepisie art. 24 ust. 3, że nie jest nim suma indywidualnych interesów konsumentów. Godzenie w zbiorowe interesy konsumentów oznacza zatem narażenie na uszczerbek interesów pewnej grupy lub wszystkich konsumentów, poprzez stosowaną przez przedsiębiorcę praktykę, obejmującą tak działania, jak i zaniechania. Ponadto, godzenie w zbiorowe interesy konsumentów może polegać zarówno na ich naruszeniu, jak i na zagrożeniu ich naruszenia. O tym, czy naruszony został interes zbiorowy, nie zawsze przesądza kryterium ilościowe, ponieważ niekiedy jeden ujawniony przypadek naruszenia prawa konsumenta może być przejawem stosowanej praktyki naruszającej interes zbiorowy.



Dla stwierdzenia godzenia w zbiorowe interesy konsumentów istotne jest ustalenie, że konkretne działanie przedsiębiorcy nie ma ściśle określonego adresata, lecz jest kierowane do nieoznaczonego z góry kręgu podmiotów. W pojęciu praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów mieści się także działanie przedsiębiorcy skierowane wprawdzie do oznaczonych (zindywidualizowanych), ale za to dostatecznie licznych konsumentów, o ile przy tym konsumentów tych łączy jakaś wspólna cecha rodzajowa. Oznacza to, że nie ilość faktycznych, potwierdzonych naruszeń, ale przede wszystkim ich charakter, a w związku z tym możliwość (choćby tylko potencjalna) wywołania negatywnych skutków wobec określonej zbiorowości, przesądza o naruszeniu zbiorowego interesu.

W niniejszej sprawie bez wątplenia możliwe było naruszenie praw potencjalnie nieograniczonej liczby konsumentów. Działania Spółki mogły dotyczyć każdego konsumenta, nie tylko kontrahentów Spółki, ale także nieograniczonego kręgu konsumentów z uwagi na fakt, że oferta pośrednictwa finansowego była skierowana do nieograniczonego kręgu odbiorców. Praktyki stosowane przez Spółkę odnosiły się do wszystkich klientów, którzy mogli lub też skorzystali z jej usług. Prezes Urzędu, podejmując rozstrzygnięcie zawarte w niniejszej decyzji, opierał się co prawda także na indywidualnych przypadkach przedstawianych przez konsumentów, lecz dowiódł, że zarysowany w nich schemat postępowania Spółki dotyczył, a co najmniej mógł dotyczyć wszystkich klientów.

Zauważyć również należy, że interes konsumentów należy rozumieć jako interes prawny (a nie faktyczny), a więc uznany przez ustawodawcę na zasługujący na ochronę i zabezpieczenie. Jego naruszenie powiązane jest z naruszaniem interesów gospodarczych konsumentów. Pod tym pojęciem należy rozumieć zarówno naruszenie interesów *stricte* ekonomicznych (o wymiarze majątkowym), jak również prawo konsumentów do uczestniczenia w przejrzystych i niezakłóconych przez przedsiębiorcę warunkach rynkowych, zapewniających konsumentom dokonywanie transakcji handlowych z przedsiębiorcami przy całkowitym zrozumieniu rzeczywistego sensu ekonomicznego i prawnego warunków dokonywanych czynności, czego urzeczywistnieniem jest m.in. abstrakcyjnie pojmowane prawo do rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji w komunikacji pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem.

W niniejszej sprawie, różnorodnymi działaniami Proculus zostały zagrożone, lecz i naruszone, interesy konsumentów o wymiarze majątkowym. Przypisane Spółce praktyki mogły i powodowały bowiem po stronie konsumentów daleko idące, ujemne skutki finansowe. Pod ich wpływem konsumenci podejmowali decyzje dotyczące umów o kredyt konsumencki w taki sposób, iż prowadziło to do pogorszenia się ich sytuacji majątkowej. Zaciągali oni bowiem zobowiązania zbędne lub też zobowiązania w rozmiarze przekraczającym ich potrzeby. Byli przy tym z tego tytułu obciążani opłatami nadmiernymi, nie znajdującymi odzwierciedlenia w świadczonych na ich rzecz usługach. Zauważyć trzeba, że działania Spółki skierowane były na zawarcie jak największej liczby umów pośrednictwa finansowego, ponieważ od każdej takiej umowy konsument musiał uiścić opłatę za usługę na rzecz Spółki, jako pośrednika. Wpłacanie przez konsumentów kwot od kilku do kilkunastu tysięcy złotych w przypadku konsumentów, którzy na skutek działań spółki zaciągali kredyty o dużych wartościach i prowizjach, było ich znacznym obciążeniem finansowym. Nadto konsumenci przedkładali przedsiębiorcy weksle, co mogło znacznie pogorszyć ich sytuację prawną na wypadek ewentualnego sporu na tle wykonania umowy zawartej z Proculusem.

III. Stwierdzenie zaniechania stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.



Na podstawie art. 27 ust. 1 i ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie wydaje się decyzji, o której mowa w art. 26, jeżeli przedsiębiorca zaprzestał stosowania praktyki, o której mowa w art. 24. W tym przypadku, Prezes Urzędu wydaje decyzję o uznaniu praktyki za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i stwierdzającą zaniechanie jej stosowania. Data zaniechania praktyk wskazanych w punkcie I osnowy decyzji to dzień 31 grudnia 2015 r. Za określeniem tej daty przemawiają wyjaśnienia Spółki, która w piśmie z dnia 10 października 2016 r. oświadczyła, że w roku 2016 nie prowadziła działalności w zakresie pośrednictwa finansowego i nie zawierała umów z konsumentami (dowód: pismo z dnia 10 października 2016 r. – k. 1731). Ponadto ostatnie z przedłożonych przy skargach konsumenckich umowy były zawierane w połowie roku 2015. Biorąc pod uwagę powyższe należy uznać, że Proculus zaniechał prowadzenia działalności w ocenianym zakresie z dniem 31 grudnia 2015 r.

IV. Kara pieniężna.

Zgodnie z art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy okik, Prezes Urzędu może nałożyć na przedsiębiorcę, w drodze decyzji, karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10 % obrotu osiągniętego w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary, jeżeli przedsiębiorca ten, choćby nieumyślnie, dopuścił się naruszenia zakazu określonego w art. 24 ustawy.

W niniejszej sprawie z tego uprawnienia Prezes Urzędu skorzystał. Wymierzenie kar pieniężnych w niniejszej sprawie, za każdą z zarzuconych przedsiębiorcy praktyk, jest zasadne z uwagi na cele prewencji indywidualnej i ogólnej, jak również cel represyjny. Należy mieć na względzie okoliczność, iż praktyki przedsiębiorcy dotyczyły procesu zawierania i wykonywania umowy o świadczenie usług finansowych. Skutkowały przy tym daleko idącymi, negatywnymi konsekwencjami finansowymi dla konsumentów.

Kara pieniężna za naruszenie zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, o którym mowa w art. 24 ustawy okik, ma charakter fakultatywny. O tym, czy w konkretnej sprawie w odniesieniu do wskazanego przedsiębiorcy zasadne jest nałożenie kary pieniężnej, decyduje Prezes Urzędu w granicach uznania administracyjnego. Należy zwrócić uwagę, że przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie określają przesłanek, od których uzależnione byłoby podjęcie decyzji o nałożeniu kary. Ustawodawca wskazał jedynie w art. 111 ustawy okik te okoliczności, które Prezes Urzędu ma obowiązek uwzględnić decydując o wymiarze kary pieniężnej. Są to w szczególności okoliczności naruszenia przepisów ustawy oraz uprzednie naruszenie przepisów ustawy, a także: okres, stopień oraz skutki rynkowe naruszenia przepisów ustawy, przy czym stopień naruszenia Prezes Urzędu ocenia biorąc pod uwagę okoliczności dotyczące natury naruszenia i działalności przedsiębiorcy, która stanowiła przedmiot naruszenia (art. 111 ust. 1 pkt 1 ustawy okik). Nakładając karę pieniężną, Prezes Urzędu bierze pod uwagę konieczność ustalenia, czy naruszenie dokonane było umyślne czy też nieumyślnie. Wzięcie pod uwagę tej przesłanki wynika z art. 106 ust. 1 ustawy okik.

W ocenie Prezesa Urzędu, działania Spółki w zakresie praktyk opisanych w sentencji decyzji były umyślne. Świadczy o tym ocena ich całokształtu. Rozpatrywane bowiem łącznie, tworzą obraz systemowej działalności, nakierowanej na osiągnięcie maksymalnego zysku, uzależnionego od wynagrodzenia osiąganego w wyniku szeregu przemyślanych działań, którym poddawani byli klienci Spółki. Ich stosowanie było celowe, stanowiło część planu, praktyki te wzajemnie się wzmacniały, potęgując dezinformację konsumentów. Z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, iż przedstawiciele Spółki posługiwali się manipulacją, w celu wprowadzenia konsumentów w błąd. Uznać zatem należy, że stosowanie przypisanych



Spółce praktyk było przemyślane, wiązało się z dokonywaniem szeregu, z góry założonych, sprzecznych z dobrymi obyczajami zabiegów, a zatem było umyślne.

W myśl art. 106 ust. 1 ustawy okik, Prezes Urzędu może nałożyć karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% obrotu osiągniętego w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary. Według art. 106 ust. 3 ustawy okik, obrót, o którym mowa w ust. 1, oblicza się jako sumę udokumentowanych przychodów uzyskanych w roku obrotowym w szczególności ze sprzedaży produktów, towarów lub materiałów, przychodów finansowych oraz przychodów z działalności realizowanej na podstawie statutu lub innego dokumentu określającego zakres działalności przedsiębiorcy. Dokumentami potwierdzającymi wysokość przychodów w niniejszej sprawie były formularze CIT-8 za rok 2014 oraz 2015 (Spółka powstała w styczniu 2014 r.). W stanie faktycznym sprawy, rokiem poprzedzającym rok nałożenia kary jest rok 2016. Spółka nie złożyła zeznania o wysokości osiągniętego dochodu za rok podatkowy 2016 (...). Wobec tego, zastosowanie musiał znaleźć art. 106 ust. 7 pkt 1 ustawy okik, wedle którego, w przypadku gdy przedsiębiorca nie dysponuje przed wydaniem decyzji danymi finansowymi niezbędnymi do ustalenia obrotu za rok obrotowy poprzedzający rok nałożenia kary, Prezes Urzędu, nakładając karę pieniężną na podstawie ust. 1 uwzględnia obrót osiągnięty przez przedsiębiorcę w roku obrotowym poprzedzającym ten rok. Rokiem obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary jest rok 2016, zaś rokiem obrotowym poprzedzającym ten rok jest rokiem 2015. Z dokumentów finansowych wynika, że obrót za rok 2015: (...) zł.

Ustalając wysokość kar pieniężnych, Prezes Urzędu bierze również pod uwagę okoliczności łagodzące oraz obciążające, które wystąpiły w sprawie. Zgodnie z art. 111 ust. 3 pkt 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, okolicznościami łagodzącymi są w szczególności: dobrowolne usunięcie skutków naruszenia, zaniechanie stosowania zakazanej praktyki przed wszczęciem postępowania lub niezwłocznie po jego wszczęciu, podjęcie z własnej inicjatywy działań w celu zaprzestania naruszenia lub usunięcia jego skutków oraz współpraca z Prezesem Urzędu w toku postępowania, w szczególności przyczynienie się do szybkiego i sprawnego przeprowadzenia postępowania. Wśród zamkniętego katalogu okoliczności obciążających, art. 111 ust. 4 pkt 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów wymienia: znaczny zasięg terytorialny naruszenia lub jego skutków, znaczne korzyści uzyskane przez przedsiębiorcę w związku z dokonaniem naruszeniem, dokonanie uprzednio podobnego naruszenia oraz umyślność naruszenia.

W punkcie II.-I.3 osnowy decyzji, Prezes Urzędu stwierdził stosowanie przez przedsiębiorcę praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, o jakich mowa w art. 24 ust. 1 i ust. 2 ustawy okik. Daje to podstawę do nałożenia na przedsiębiorcę kary pieniężnej, określonej w art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy okik, za każde ze stwierdzonych naruszeń.

Zauważyć należy, że ustalanie wymiaru kary pieniężnej ma charakter wieloetapowy. Ustalając wymiar kary pieniężnej za każde ze stwierdzonych naruszeń, Prezes Urzędu w pierwszej kolejności dokonał oceny okoliczności takich jak okres, stopień i skutki rynkowe stwierdzonego naruszenia i na tej podstawie ustalił poszczególne kwoty bazowe, stanowiące podstawę dla dalszych ustaleń wysokości kary, a następnie – w oparciu o zaistniałe w sprawie okoliczności mające wpływ na wysokość kary – dokonywał gradacji ustalonych kwot bazowych.

IV.1. Kara pieniężna za stosowanie praktyki opisanej w punkcie 1.1) sentencji decyzji.

Wyliczenie kwoty bazowej kary.



Okres trwania praktyki. Spółka rozpoczęła prowadzenie działalności od stycznia 2014 r., zaś analizowane w postępowaniu praktyki trwały co najmniej od czerwca 2014 r. – najwcześniejsze umowy w znajdujące się aktach sprawy były zawierane na początku czerwca 2014 r. (vide: karta 151). W piśmie z dnia 10 października 2016 r. Spółka podała, że w roku 2016 nie prowadziła działalności w zakresie pośrednictwa finansowego i nie zawierała umów z konsumentami (dowód: pismo z dnia 10 października 2016 r. – k. 1731). W reakcji na zawiadomienie o wszczęciu postępowania Spółka, w styczniu 2016 r., nie wskazała, aby zaniechała prowadzenia działalności. Ostatnie z przedłożonych przy skargach konsumenckich umowy były zawierane w połowie roku 2015. Biorąc pod uwagę powyższe informacje należy uznać, że okres trwania przypisanej Proculus praktyki trwał ok. półtora roku, tj. od czerwca 2014 r. do końca roku 2015.

Stopień naruszenia (z uwzględnieniem natury naruszenia, działalności przedsiębiorcy będącej przedmiotem naruszenia i specyfiki rynku). Stopień naruszenia przepisów ustawy okik jest rażąco wysoki. Niedozwolone działanie Spółki polegało na pobieraniu opłaty za usługę pośrednictwa finansowego, której wysokość nie była skalkulowana odpowiednio do wartości realizowanych świadczeń. Co przy tym istotne, z całokształtu okoliczności sprawy jasno wynika, że powyższe naganne zachowanie stanowiło podstawę działalności przedsiębiorcy. Pomimo tego, że Spółka zaprzeczyła, aby wskazywała, że należne jej wynagrodzenie stanowiło całość kosztów związanych z uzyskaniem kredytu, jak również temu, że wynagrodzenie było należne mimo niezawarcia umowy kredytowej przez konsumenta, ze skarg konsumentów wynika coś przeciwnego.

Praktyka Spółki była przy tym drastycznie odmienna od tej, która funkcjonuje na rynku, gdzie zdecydowana większość zapytanych przez Urząd pośredników kredytowych (13 na 14) oświadczyła, że **nie pobiera opłat za pośrednictwo bezpośrednio od konsumentów**, lecz wynagrodzenie należne pośrednikowi za wykonaną usługę pochodzi od pożyczkodawcy. Proculus nie tylko zaś pobierał wysokie prowizje, lecz również sam proces zawierania umowy ze Spółką oraz z kredytodawcą został tak skonstruowany, że konsumenci byli zaskakiwani wysokością żądanych od nich opłat.

Skutki naruszenia. Skutki naruszenia widoczne są przede wszystkim w sferze interesów ekonomicznych konsumentów. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jasno bowiem wynika, że w efekcie stosowanej praktyki, konsumenci byli zobowiązani do zapłaty kwot znacznie wyższych, niż średnie kwoty pobierane przez innych przedsiębiorców oferujących podobne usługi. Skutkowało to po stronie konsumentów dodatkowy, rażąco wysoki koszt, którego wysokość nie była adekwatna do nakładu pracy po stronie Spółki. W innych przypadkach – wówczas, gdy kredyt uzyskiwany był za pośrednictwem innego pośrednika - zobowiązani byli do zapłaty wynagrodzenia za pośrednictwo dwukrotnie.

Do omawianego naruszenia dochodziło zarówno na etapie zawierania kontraktu, jak i jego wykonywania.

Należy mieć również na względzie fakt, iż oferta Spółki kierowana była do osób znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej. Specyfika rynku pośrednictwa kredytowego charakteryzuje się zaś z jednej strony silną konkurencją podaźową, z drugiej zaś strony niezwykle ważne jest, aby konsumenci podejmując na nim decyzje dysponowali pełną, rzetelną informacją o kierowanej do nich ofercie.

Wyliczenie kwoty bazowej kary. Mając na względzie powyższe okoliczności, ustalono kwotę bazową kary na ...% obrotu osiągniętego przez przedsiębiorcę w roku 2015. W tym okresie Proculus osiągnął obrót w wysokości (...) zł, a zatem kwota bazowa kary wynosi (...) zł.



Okoliczności łagodzące i obciążające. Po ustaleniu kwoty bazowej należy rozważyć wystąpienie okoliczności łagodzących i obciążających, które mają wpływ na wysokość kar (art. 111 ust. ustawy okik). W niniejszej sprawie, wystąpiła okoliczność łagodząca w postaci zaniechania stosowania zakazanej praktyki. Spółka zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej w przedmiotowym zakresie – z niewskazanych przez nią przyczyn. Powyższe oznacza, że zasadne było obniżenie kwoty bazowej o 10%. Poza zaniechaniem nie wystąpiły inne przesłanki łagodzące.

Wśród okoliczności obciążających wystąpiła przesłanka znacznego zasięgu terytorialnego naruszenia. Oceniana praktyka dotyczyła każdego z konsumentów, przy czym Spółka oferowała swoje usługi w 28 miastach na terenie kraju, co spowodowało podwyższenie kwoty bazowej o 10%. Praktyka ta stosowana była ponadto umyślnie, co uzasadniało podwyższenie kwoty bazowej o kolejne 50%. Zdaniem Prezesa Urzędu, uznać również należy, iż Spółka uzyskała znaczne korzyści w związku z dokonanym naruszeniem. Założyć bowiem należy, iż zysk pochodzący z działalności gospodarczej związanej z oferowaniem usług finansowych, jest efektem stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Wystąpienie tej przesłanki spowodowało podwyższenie kwoty bazowej o kolejne 50%.

Obliczenie kary. W wyniku powyższych kalkulacji (po uwzględnieniu okoliczności łagodzącej i obciążających), kwota bazowa kary została podwyższona o 100%, co oznacza że ostateczna wysokość kary pieniężnej ustalona została na poziomie (...) % obrotu osiągniętego przez Spółkę w roku 2015. Tak obliczona kara pieniężna wynosi (po zaokrągleniu do 1 zł) 1 165 611,00 zł, co stanowi (...) % maksymalnej kary, dopuszczalnej zgodnie z art. 106 ust. 1 ustawy okik.

IV.2. Kara pieniężna za stosowanie praktyki opisanej w punkcie 1.2) sentencji decyzji.

Okres trwania praktyki. Spółka rozpoczęła prowadzenie działalności od stycznia 2014 r., zaś analizowane w postępowaniu praktyki trwały co najmniej od czerwca 2014 r. – najwcześniejsze umowy w znajdujące się aktach sprawy były zawierane na początku czerwca 2014 r. (vide: karta 151) W piśmie z dnia 10 października 2016 r. Spółka podała, że w roku 2016 nie prowadziła działalności w zakresie pośrednictwa finansowego i nie zawierała umów z konsumentami (dowód: pismo z dnia 10 października 2016 r. – k. 1731). W reakcji na zawiadomienie o wszczęciu postępowania Spółka, w styczniu 2016 r., nie wskazała, aby zaniechała prowadzenia działalności. Ostatnie z przedłożonych przy skargach konsumenckich umowy były zawierane w połowie roku 2015. Biorąc pod uwagę powyższe informacje należy uznać, że okres trwania przypisanej Proculus praktyki trwał ok. półtora roku, tj. od czerwca 2014 r. do końca roku 2015.

Stopień naruszenia (z uwzględnieniem natury naruszenia, działalności przedsiębiorcy będącej przedmiotem naruszenia i specyfiki rynku). Stopień naruszenia przepisów ustawy okik jest rażąco wysoki. Niedozwolone działanie Spółki polegało na proponowaniu konsumentom zawarcia umów o kredyt, których warunki nie odpowiadały wskazywanym przez konsumentów potrzebom i możliwościom spłaty zobowiązań. Co przy tym istotne, z całokształtu okoliczności sprawy jasno wynika, że powyższe naganne zachowanie stanowiło podstawę działalności przedsiębiorcy. Konsumentom, pomimo jasnego przedstawiania przedsiębiorcy własnych potrzeb i określenia poziomu zobowiązań, jakie gotowi są podjąć, otrzymywali produkty, które nie odpowiadały postulowanym parametrom. Co więcej, poddawani oni byli manipulacji ze strony przedstawicieli Spółki. Na etapie zawierania kontraktu zapewniano konsumentów, iż otrzymają ofertę kredytową, która uwzględniac będzie zgłaszane potrzeby. Pomimo tego, następnie, nie tylko prezentowane im były oferty przekraczające ich potrzeby i możliwości finansowe, lecz również namawiani byli do skorzystania z tych ofert. W rzeczywistości zatem działania Proculus prowadziły do powstania



po stronie konsumentów problemów finansowych większych niż te, które chcieli dzięki ofercie Spółki pokonać. Uznać zatem trzeba, że jej działania miały charakter intencjonalny, nakierowany nie na dopasowanie oferty kredytowej do zgłaszanych przez konsumentów potrzeb, lecz na osiągnięcie jak najwyższego zysku. Poziom wynagrodzenia Spółki był bowiem zależny m.in. od wysokości kwoty kredytu. Taką praktykę uznać należy za szczególnie naganną.

Skutki naruszenia. Skutki naruszenia widoczne są przede wszystkim w sferze interesów ekonomicznych konsumentów. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jasno bowiem wynika, że w efekcie stosowanych praktyk, konsumenci zaciągali zobowiązania kredytowe w rozmiarze znacznie przekraczającym ich możliwości spłaty. Powodować to może po ich stronie nie tylko konieczność spłaty nadmiernych zobowiązań, lecz także dodatkowe znaczne kłopoty finansowe związane z kosztami powstałymi na wypadek ewentualnej niemożności uregulowania tych zobowiązań.

Zauważyć przy tym należy, iż do omawianego naruszenia dochodziło zarówno na etapie przedkontraktowym, jak i na etapie zawierania kontraktu. Jak bowiem powyżej wykazano, przedstawiciele Spółki nakłaniali konsumentów do zawarcia niekorzystnych dla nich umów, także na etapie prezentowania ofert finansowych.

Należy mieć również na względzie fakt, iż oferta Spółki kierowana była do osób znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej. Specyfika rynku pośrednictwa kredytowego charakteryzuje się zaś z jednej strony silną konkurencją podażową, z drugiej zaś strony niezwykle ważne jest, aby konsumenci podejmując na nim decyzje dysponowali pełną, rzetelną informacją o kierowanej do nich ofercie.

Wyliczenie kwoty bazowej kary. Mając na względzie powyższe okoliczności, ustalono kwotę bazową kary na (...) % obrotu osiągniętego przez przedsiębiorcę w roku 2015. W tym okresie Proculus osiągnął obrót w wysokości (...) zł, a zatem kwota bazowa kary wynosi (...) zł.

Okoliczności łagodzące i obciążające. Po ustaleniu kwoty bazowej należy rozważyć wystąpienie okoliczności łagodzących i obciążających, które mają wpływ na wysokość kar (art. 111 ust. ustawy okik). W niniejszej sprawie, wystąpiła okoliczność łagodząca w postaci zaniechania stosowania zakazanej praktyki. Spółka zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej w przedmiotowym zakresie – z niewskazanych przez nią przyczyn. Powyższe oznacza, że zasadne było obniżenie kwoty bazowej o 10%. Poza zaniechaniem nie wystąpiły inne przesłanki łagodzące.

Wśród okoliczności obciążających wystąpiła przesłanka znacznego zasięgu terytorialnego naruszenia. Oceniana praktyka dotyczyła każdego z konsumentów, przy czym Spółka oferowała swoje usługi w 28 miastach na terenie kraju, co spowodowało podwyższenie kwoty bazowej o 10%. Praktyka ta stosowana była ponadto umyślnie, co uzasadniało podwyższenie kwoty bazowej o kolejne 50%. Zdaniem Prezesa Urzędu, uznać również należy, iż Spółka uzyskała znaczne korzyści w związku z dokonaniem naruszenia. Założyć bowiem należy, iż zysk pochodzący z działalności gospodarczej związanej z oferowaniem usług finansowych, jest efektem stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Wystąpienie tej przesłanki spowodowało podwyższenie kwoty bazowej o kolejne 50%.

Obliczenie kary. W wyniku powyższych kalkulacji (po uwzględnieniu okoliczności łagodzącej i obciążających), kwota bazowa kary została podwyższona o 100%, co oznacza że ostateczna wysokość kary pieniężnej ustalona została na poziomie (...) % obrotu osiągniętego przez Spółkę w roku 2015. Tak obliczona kara pieniężna wynosi (po zaokrągleniu do 1 zł) (...) zł, co stanowi (...) % maksymalnej kary, dopuszczalnej zgodnie z art. 106 ust. 1 ustawy okik.

IV.3. Kara pieniężna za stosowanie praktyki opisanej w punkcie 1.3) sentencji decyzji.



Okres trwania praktyki. Jak już wskazano powyżej, okres trwania przypisanej Spółce praktyki wynosił ok. półtora roku.

Stopień naruszenia (z uwzględnieniem natury naruszenia, działalności przedsiębiorcy będącej przedmiotem naruszenia i specyfiki rynku). Stopień naruszenia przepisów ustawy jest wysoki. Niedozwolone działanie Spółki polegało na przyjmowaniu od konsumentów weksli, które nie zawierały klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej. Jego istotą było postępowanie sprzeczne z celem ukk, niweczące ochronę przyznaną nią konsumentom. Zauważyć także należy, że Proculus przyjął praktykę przyjmowania aż dwóch weksli, przy czym każdy z nich był wekslem *in blanco*. Weksle te mogą być przeniesione bez żadnych ograniczeń, a następnie wypełnione na dowolną kwotę.

Skutki naruszenia. Skutki omawianego naruszenia przejawiają się głównie w naruszeniu interesów *stricte* ekonomicznych konsumentów. W obrocie prawnym pozostają bowiem weksle *in blanco*, które mogą zostać przeniesione na inny podmiot. Stwarza to ryzyko podnoszenia wobec konsumentów roszczeń, przed którymi obrona będzie znacznie utrudniona. Zauważyć przy tym należy, iż do omawianego naruszenia dochodziło zarówno na etapie przedkontraktowym, jak i na etapie zawierania kontraktu.

Wyliczenie kwoty bazowej kary. Mając na względzie powyższe okoliczności, ustalono kwotę bazową kary na (...) % obrotu osiągniętego przez przedsiębiorcę w roku 2015. W tym okresie Proculus osiągnął obrót w wysokości (...) zł, a zatem kwota bazowa kary wynosi (...) zł.

Okoliczności łagodzące i obciążające. W sprawie, wystąpiła okoliczność łagodząca w postaci zaniechania stosowania zakazanej praktyki. Spółka zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej w przedmiotowym zakresie – z niewskazanych przez nią przyczyn. Powyższe oznacza, że zasadne było obniżenie kwoty bazowej o 10%. Poza zaniechaniem nie wystąpiły inne przesłanki łagodzące.

W przypadku omawianej praktyki, wśród okoliczności obciążających wystąpiła przesłanka znacznego zasięgu terytorialnego naruszenia. Oceniana praktyka dotyczyła każdego z konsumentów, którzy korzystali lub też mogli skorzystać z jej usług przy czym Spółka oferowała swoje usługi w 28 placówkach na terenie kraju, co spowodowało podwyższenie kwoty bazowej o 10%. Praktyka ta stosowana była ponadto umyślnie, co uzasadniało podwyższenie kwoty bazowej o kolejne 50%. Zdaniem Prezesa Urzędu, uznać również należy, iż Spółka uzyskała znaczne korzyści w związku z dokonanym naruszeniem. Założyć bowiem należy, iż zysk pochodzący z działalności związanej z oferowaniem usług finansowych, jest efektem stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Wystąpienie tej przesłanki spowodowało podwyższenie kwoty bazowej o kolejne 50%.

Obliczenie kary. W wyniku powyższych kalkulacji (po uwzględnieniu okoliczności łagodzącej i obciążających), kwota bazowa kary została podwyższona o 100%, co oznacza że ostateczna wysokość kary pieniężnej ustalona została na poziomie (...) % obrotu osiągniętego przez Spółkę w roku 2015. Tak obliczona kara pieniężna wynosi (po zaokrągleniu do 1 zł) (...) zł, co stanowi ...% maksymalnej kary, dopuszczalnej zgodnie z art. 106 ust. 1 ustawy okik.

Łączna wysokość kar nałożonych w punkcie 2. sentencji decyzji wynosi 2 914 028,00 zł.

W uznaniu Prezesa Urzędu, kary w powyższej wysokości pozwolą zrealizować funkcję represyjną, tj. dolegliwość z tytułu działań uznanych za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowiąca praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów, jak również funkcje prewencji ogólnej (zniechęcania względem podejmowania podobnych praktyk w przyszłości przez innych uczestników rynku).

Wobec powyższego należało orzec, jak w punkcie 2. sentencji decyzji.



Zgodnie z art. 112 ust. 3 ustawy karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie: NBP O/O Warszawa 51 1010 10100078 7822 31000 000.

V. Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III sentencji decyzji: obowiązek usunięcia trwających skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów.

Zgodnie z art. 26 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w decyzji, o której mowa w ust. 1, Prezes Urzędu może określić środki usunięcia trwających skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów w celu zapewnienia wykonania nakazu, w szczególności zobowiązać przedsiębiorcę do złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia o treści i w formie określonej w decyzji. Zgodnie z art. 27 ust. 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, przepis art. 26 ust. 2 stosuje się odpowiednio w przypadku decyzji, o których mowa w art. 27 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Istotą praktyki, opisaney w punkcie 1.3 sentencji decyzji było przyjmowanie od konsumentów weksli, wręczonych w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego, niezawierających klauzuli „nie na zlecenie” lub innej równoznacznej, co naruszało dobre obyczaje, zgodnie z którymi zabezpieczeniem roszczeń związanych z pośrednictwem w zawarciu umowy o kredyt konsumencki nie może być weksel nie opatrzony klauzulą „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną, a tym samym godziło w zbiorowe interesy konsumentów.

W ocenie Prezesa Urzędu, pomimo stwierdzonego zaniechania stosowania praktyki, powyższe okoliczności uzasadniają zastosowanie środka usunięcia trwających skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów. Może ona bowiem potencjalnie spowodować kolejne, dotkliwe skutki dla konsumentów w sytuacji, gdyby Spółka zechciała wystąpić przeciwko nim na drogę postępowania sądowego i domagać się zapłaty kwot, które powstały na skutek zakwestionowanych przez Prezesa Urzędu praktyk. Istnieje również zagrożenie wprowadzenie weksli do obrotu gospodarczego poprzez przeniesienie praw z nich wynikających na inne podmioty. W takiej sytuacji, wobec narzuconey przez Spółkę ich treści, konsumenci którzy je wystawili będą mieli mocno ograniczoną możliwość obrony swych praw.

Mając na uwadze powyższe, Prezes Urzędu nałożył na Kancelarię Prawną Proculus Sp. z o.o. obowiązek zwrotu konsumentom oryginałów przyjętych od nich weksli.

W ocenie Prezesa Urzędu nałożony na przedsiębiorcę obowiązek usunie trwające skutki stosowanej praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, opisaney w punkcie I.3 osnowy niniejszej decyzji. Wyeliminuje bowiem z obrotu gospodarczego niekorzystne dla konsumentów papiery wartościowe, które nigdy nie powinny stać się ewentualną podstawą dla podnoszenia wobec nich roszczeń. Nałożenie powyższego obowiązku umotywowane jest potencjalnie daleko idącymi skutkami stwierdzonej praktyki oraz znaczną liczbą konsumentów, którzy zostali nią dotknięci. Zwrot weksli ma na celu zabezpieczenie sytuacji prawnej konsumentów oraz ochronę ich interesów. Wyznaczając termin wykonania przedmiotowego obowiązku Prezes Urzędu wziął zaś pod uwagę potencjalną liczbę konsumentów, do których swoje działania będą zobowiązani skierować przedsiębiorcy.

W tym stanie rzeczy, należało orzec jak w punkcie 3 decyzji.

VI. Koszty postępowania.

Art. 77 ust. 1 ustawy okik stanowi, że jeżeli w wyniku postępowania Prezes Urzędu stwierdził naruszenie przepisów ww. ustawy, przedsiębiorca, który dopuścił się tego naruszenia oraz osoba zarządzająca, o której mowa w art. 6a, są obowiązani ponieść koszty postępowania.



Zgodnie z art. 80 ww. ustawy, Prezes Urzędu rozstrzyga o kosztach w drodze postanowienia, które może być zamieszczone w decyzji kończącej postępowanie. Ponadto, stosownie do art. 264 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, jednocześnie z wydaniem decyzji organ administracji publicznej ustali w drodze postanowienia wysokość kosztów postępowania, osoby zobowiązane do ich poniesienia oraz termin i sposób ich uiszczenia.

Postępowanie w sprawie stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów zostało wszczęte z urzędu, a w jego wyniku Prezes Urzędu, w punktach 1.1)- 1.3) sentencji niniejszej decyzji, stwierdził naruszenie przepisów ustawy okik. Spełniona została zatem przesłanka wynikająca z art. 77 ust. 1 ww. ustawy, pozwalająca na obciążenie Spółki kosztami przeprowadzonego postępowania. Ponieważ przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie określają, co należy rozumieć pod pojęciem „kosztów postępowania” odwołano się w tym względzie – zgodnie z art. 83 ww. ustawy – do art. 263 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, który do kosztów postępowania zalicza między innymi koszty doręczania stronom pism urzędowych. W niniejszej sprawie wyliczone w ten sposób koszty związane z korespondencją ze stroną postępowania ustalono na kwotę 65,40 zł.

Na podstawie art. 264 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes Urzędu wyznaczył stronie termin 14 dni od dnia uprawomocnienia się decyzji na uiszczenie ww. kosztów. Powyższą kwotę należy wpłacić na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w NBP o/o Warszawa Nr 51 1010 1010 0078 7822 3100 0000.

Wobec powyższego orzeczono jak w punkcie 4 sentencji decyzji.

POUCZENIA

Stosownie do art. 81 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 479²⁸ § 2 k.p.c. – od niniejszej decyzji służy odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w terminie miesiąca od dnia jej doręczenia, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Delegatury Urzędu we Wrocławiu.

W przypadku kwestionowania wyłącznie postanowienia o kosztach zawartego w pkt 3 osnowy decyzji, stosownie do treści art. 264 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz stosownie do art. 81 ust. 5 tej ustawy w związku z art. 479³² § 1 i 2 Kodeksu postępowania cywilnego, należy wnieść zażalenie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów we Wrocławiu w terminie tygodniowym od dnia doręczenia niniejszej decyzji.

Otrzymuje:

Z up. Prezesa Urzędu
Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Dyrektor Delegatury we Wrocławiu

